20 gr.

20 gr.

# GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok II. Nr. 171.

Kraków, piątek 26 lipca 1940 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł., z odnoszeniem do domu 5 Zł. — Konto czekowe: Warszawa 658.

# Nowa lista strat Anglji na morzu.

## Lotnicy niemieccy zatopili trzy okręty angielskie i jedną łódź podwodną.

**Berlin,** 25 lipca. **Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje:**

**Jedna z niemieckich łodzi podwodnych zatopiła dwa uzbrojone nieprzyjacielskie okręty handlowe łącznej pojemności 14.000 ton, płynące w silnie strzeżonym konwoju. Skutkiem niepomyślnej pogody działalność lotnictwa była ograniczona.**

**W południowej Anglji zaatakowane zostały przy pomocy bomb linje kolejowe i szosy, jak również składy zapasów.**

**W ciągu zbrojnego wywiadu nad kanałem La Manche i nad wybrzeżem południowej Anglji niemieckie samoloty bojowe zatopiły, dzięki celnym trafieniom bomb, dwie łodzie strażnicze i jeden poławiacz min, oraz uszkodziły jeden z dalszych okrętów.**

**Na morzu Północnem udało się niemieckim lotnikom zatopić nieprzyjacielską łódź podwodną.**

**W nocy na 24 lipca samoloty niemieckie zestrzeliły dwa samoloty nieprzyjacielskie, a artylerja przeciwlotnicza jeden samolot. Jeden samolot niemiecki zaginął.** (p)

### Zniszczono angielski konwój

(§§) **Berlin,** 25 lipca. **Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje:**

**We środę przed południem niemieckie samoloty bojowe zniszczyły konwój angielski, składający się z 5 okrętów handlowych o łącznym tonażu 17.000 br. t. r.**

**Ponadto spowodowano pożar na dalszym nieprzyjacielskim statku handlowym o pojemności 4.000 ton.**

### Australijski kontrtorpedowiec zatopiony przez włoskie łodzie podwodne.

**Rzym,** 25 lipca. Włoski komunikat wojenny brzmi następująco:

Główna kwatera armji włoskiej komunikuje: **Na wschodniej części Morza Śródziemnego włoskie łodzie podwodne zatopiły australijski kontrtorpedowiec.**

Jedna z włoskich eskadr lotniczych zbombardowała składy materjałów pędnych bazy flotowej na Malcie. Mimo zaciekłej obrony nieprzyjacielskiej artylerji przeciwlotniczej bomby były niezwykle celne i spowodowały liczne pożary.

W Afryce północnej **zostały zestrzelone dwa nieprzyjacielskie samoloty typu „Gloucester“,** bez własnych strat w walce powietrznej.

W nocy na 24 lipca na skutek alarmu od strony Gaeta zarzadzono w Rzymie alarm przeciwlotniczy. Rzymskie baterje artylerji przeciwlotniczej otwarły dwukrotnie ogień zaporowy. Bomb żadnych nie zrzucono, natomiast kilka osób zostało zranionych odłamkami pocisków. (p)

### Odwołanie posła rumuńskiego z Londynu.

**Bukareszt,** 25 lipca. **Rząd rumuński odwołał ze stanowiska posła Rumunji w Rumunji Virgila Tilea, który urząd posła przy rządzie brytyjskim pełnił od wielu lat.**

Według opinji dobrze poinformowanych kół rumuńskich fakt ten ma znaczenie demonstracyjne. Tilea należał do tych rumuńskich dyplomatów, którzy zaliczali się do „szkoły Titulescu“, szkoły ministra spraw zagranicznych, który przez wiele lat uchodził za rzecznika angielskich i francuskich interesów na Bałkanach.

Tilea był tym, który na wiosnę r. 1939, po wkroczeniu Niemców do Pragi, lansował w świecie wiadomość o niemieckiem ultimatum gospodarczem do Rumunji. Wiadomość ta była w pełni fałszywą. Wywołała ona swego czasu wielkie podniecenie antyniemieckiego nastroju na południowym wschodzie Europy.

### Gafencu ambasadorem Rumunji w Moskwie.

**Bukareszt,** 25 lipca. **B. premjer rumuński Grigori Gafencu został zamianowany rumuńskim ambasadorem w Moskwie.** Rząd rosyjski udzielił mu już swego agreement.

Wyznaczenie min. Gafencu na placówkę moskiewską było już oczekiwane od 1 czerwca, kiedy Gafencu ustąpił z rządu, już wtedy bowiem mówiono, że obejmie on jedną z placówek zagranicznych.

### Konfiskata majątku za niestosowanie się do zarządzeń Churchilla.

(§) **Sztokholm,** 25 lipca. Londyński korespondent dziennika „Dagens Nyheter“ komunikuje, że władze brytyjskie występują ostatnio z całą surowością przeciwko tym rolnikom, którzy nie stosują się do chaotycznych zarządzeń rządu brytyjskiego w sprawie uprawy ziemi i zasiewów.

Dotychczas nałożono konfiskatę na 54 większych i mniejszych gospodarstw rolnych, których właściciele nie obsiali ustanowionych przez władze powierzchni ziemi, przyczem w odniesieniu do opornych zastosowano eksmisję.

### Nowe zarządzenia angielskiego ministra aprowizacji.

**Genewa,** 25 lipca. Angielski minister aprowizacji lord Woolton wydał obecnie pilny apel, wzywając do oszczędzania konserw. Każda puszka może posiadać w czasach potrzeby bardzo doniosłe znaczenie. Z tego powodu radzi on, aby zadowolić się świeżą jarzyną.

Równocześnie minister wskazał na konieczność dostarczania możliwie największej ilości świeżej jarzyny i owoców do zakładów przemysłu przetwórczego. (p)

# Polscy jeńcy wojenni zwolnieni z obozów.

## Pozostają oni w Rzeszy w charakterze cywilnych robotników rolnych i leśnych.

**Berlin,** 25 lipca. **Wielka część polskich jeńców wojennych zostanie zwolniona z obozów jeńców na zasadzie rozporządzenia niemieckiego Kanclerza Rzeszy. Zwolnieni pozostaną jednak na terenach Rzeszy w charakterze cywilnych robotników rolnych.**

**Polscy jeńcy wojenni są w 90% procentach zatrudnieni w rolnictwie i leśnictwie.**

Także i użycie jeńców wojennych z armij mocarstw zachodnich jest obecnie przeprowadzane. Dotychczas zostało oddanych do dyspozycji gospodarki cywilnej ponad 250.000 belgijskich, francuskich i angielskich jeńców wojenych. **W danym wypadku chodzi o szeregowców i tych podoficerów, którzy wyrazili chęć do pracy. Oficerowie i osoby, odpowiadające pojęciu o stopniu oficerskim, w myśl postanowień międzynarodowego układu o jeńcach wojennych, nie będą pociągani do robót.**

Z jeńców wojennych mocarstw zachodnich, zatrudnionych w pracy, obecnie 53% pracuje w rolnictwie i leśnictwie, reszta zaś w przedsiębiorstwach przemysłowych. Po zakończeniu prac przy żniwach, jeńcy wojenni mocarstw zachodnich zostaną również w większej części użyci w przemyśle, w miarę ich kwalifikacyj i wykształcenia zawodowego.

* * *

Zatrudnienie jeńców wojennych w pracy na roli jest sprawą korzystną nietylko dla niemieckiego gospodastwa rolnego, ale **także i dla jeńców.** Każdy, kto pozostawał bez pracy choćby przez krótki czas, wie dobrze, jak deprymująco działa brak zajęcia na mężczyznę. **Użycie więc jeńców do prac na roli daje im możność odprężenia się po długich miesiącach bezczynności, pozwoli im zająć się efektywną pracą a przez nią umożliwi im otrzymanie lepszego wyżywienia.**

Pozatem zwrócić należy uwagę na postanowienie, że **jeńcy ci są traktowani jako osoby cywilne, co oznacza olbrzymią różnicę, umożliwia bowiem dawnym jeńcom zarobkowanie i robienie pewnych, skromnych choćby oszczędności.** Nie na ostatnim planie leży również **możność dokształcania się zawodowego zarówno w rolnictwie jak i w przemyśle,** co w przyszłości może posiadać dla każdej jednostki olbrzymie znaczenie w chwili, kiedy ostatecznie jednostka ta powróci do kraju i znajdzie się w obliczu konieczności wyboru nowego zawodu.

# Ustawa o pozbawieniu praw obywatelskich we Francji.

## Daladier i Mandel nie należą do objętych ustawą.

**Genewa,** 25 lipca. **Francuska rada ministrów na posiedzeniu odbytem we wtorek w Vichy, powzięła uchwałę w sprawie osobistości, które uciekły z Francji.** W myśl tej uchwały wszyscy Francuzi — francuscy urzędnicy i osoby prywatne, naturalizowane we Francji, którzy w dn. od 10 maja do 30 czerwca br. udali się zagranicę, nie otrzymawszy ku temu rozkazu, — względnie którzy nie mogą się wykazać odpowiedniemi poleceniami, **zostaną pozbawieni obywatelstwa francuskiego.** Postanowienie to rozciąga się również na małżonków uciekających osób oraz dzieci. **Własność tych osób może ulec konfiskacie na rzecz skarbu państwa.**

Liczba osób objętych tem rozporządzeniem nie jest mała. Zachodzi jedynie pytanie, **przeciwko jakiej kategorji uchodźców zwraca się to rozporządzenie w szczególny sposób.** W pierwszym rzędzie wymienić tu należy b. generała de Gaulle i jego współpracowników w Londynie, dalej cały szereg polityków i dziennikarzy, jak Henri de Kerilis, Bure, Pertinax itd.

Nasuwająca się myśl, że ustawą tą mogliby być objęci politycy, którzy znajdują się na słynnym okręcie uchodźców „Massiglia“, **byłaby błędną.** Na pokładzie „Massiglii“ znajdują się jak wiadomo Daladier, Mandel i cały szereg członków parlamentu oraz urzędników. **Osoby te już z tego względu nie mogłyby podlegać nowej ustawie, że Marokko, do którego zdołali dotrzeć ci uchodźcy po dłuższej podróży, nie jest „zagranicą“.**

Pozatem francuski prezydent parlamentu Herriot i prezydent senatu Jeanneney, na ostatniem posiedzeniu parlamentu w Vichy w czasie dyskusji nad sprawą uchodźców, którzy odpłynęli na pokładzie „Massiglii“ złożyli deklarację, z której wynikało, że **odjazd tej grupy nastąpił w porozumieniu z rządem.** Do deklaracji tej dodał nawet Herriot, że uruchomienie statku nastąpiło również za wiedzą rządu. — Deklaracje te nie zostały nigdy ze strony urzędowej zdementowane i dlatego muszą być uznane za obowiązujące.

W praktyce więc nowe zarządzenie dotyczyć będzie jedynie grupy gen. de Gaulle i kilku osób z prasy i przemysłu.

### Prezydent Kehrl u Generalnego Gubernatora.

**Kraków,** 25 lipca. Prezydent Kehrl z urzędu dla planu czteroletniego w Berlinie przybył obecnie do Krakowa celem przeprowadzenia narad z kierownikiem wydziału gospodarczego w urzędzie Generalnego Gubernatora ministerjalnym dyrygentem dr. Emmerichem.

We środę prezydent Kehrl został przyjęty przez Generalnego Gubernatora na Zamku w Krakowie.

### Słowaccy mężowie stanu przybywają do Niemiec.

**Berlin,** 25 lipca. Na zaproszenie rządu Rzeszy przybędą do Niemiec w ciągu bieżącego tygodnia słowaccy mężowie stanu, a mianowicie prezydent państwa dr. Józef Tisso, słowacki premjer prof. dr. Tuka, w towarzystwie których znajdować się będzie również Sano Mach. (p)

### Akcja odwetowa przeciwko Bernardowi Shaw.

**Medjolan,** 25 lipca. **Jak donosi „Corriere della Sera“ angielskie dzienniki otrzymały polecenie nie publikowania żadnych artykułów Bernarda Shaw, ponieważ w pewnym wywiadzie oświadczył on, iż Anglja niema widoków na wygranie obecnej wojny.**

Sekretarz stanu Nicolson na jednem z posiedzeń ministerstwa informacyj postawił wniosek wydania zakazu sprzedaży dzieł Shaw'a. Wniosek ten został jednakże przez Duff'a Coopera odrzucony. Ze swej strony Cooper wysunął projekt, aby przez przyjaciół wpłynąć na znakomitego pisarza, by ten nie wypowiadał już żadnych swych zapatrywań politycznych publicznie.

### Ograniczenie zużycia ubrań na Łotwie.

**Ryga,** 25 lipca. Jako dalsze zarządzenie, zmierzające do zwalczania panikarskich zakupów, wydał we środę łotewski inspektor cen zakaz sprzedaży obuwia osobom, które posiadają więcej, jak dwie pary butów. Także przy zakupach ubrań, płaszczy, sukni damskich itd. obowiązuje posiadanie dwóch garniturów, jako ostateczna granica.

Kontrola jest w ten sposób przeprowadzana, że każdy kupiec musiał złożyć deklarację co do swych zapasów. Pozatem inspektor cen wydał zarządzenie, w myśl którego sklepy sprzedające towary włókiennicze, galanteryjne oraz wyroby jubilerskie mają być zamknięte w godzinach przedpołudniowych.

### Iran po raz pierwszy na Królewieckich Targach Wschodnich.

(§) **Królewiec,** 25 lipca. W związku z niezwykłem znaczeniem, jakie Królewieckie Targi zjednały sobie w ciągu ostatnich lat w kołach gospodarczych na obszarach wschodnich, również Iran zdecydował się poraz pierwszy obesłać 28. niemieckie Targi Wschodnie, mające się odbyć w czasie od 11—14 sierpnia br.

W zbiorowem stoisku Izby handlowej w Teheranie zostaną przedstawione wyroby nadające się do eksportu, w szczególności: bawełna, wełna, skóry i futra, suszone owoce i guma techniczna. Ponadto wystawione będą sławne wyroby perskiej sztuki ludowej, a mianowicie dywany, ręcznie malowane tkaniny, przedmioty z mozaiki, wyroby mosiężne ręcznie cyzelowane, wyroby ze srebra i inne.

# Francusko-angielski zespół dywersantów na terenie Rumunji.

## Niszczycielskie plany opracował specjalny pełnomocnik rządu Daladiera. Thierry zamierzał uszkodzić komunikację na Dunaju.

(—) **Kraków**, 25 lipca. **Opublikowane w szóstej niemieckiej białej księdze dokumenty potwierdzają powtórnie przedstawiony przez Niemców dowód niszczycielskich planów b. sprzymierzeńców.**

Niejaki Wenger opracował, jako specjalny pełnomocnik rządu francuskiego, który traktował go jako rzeczoznawcę aktów sabotażu, szczegółowe sprawozdanie, zawierające dwa projekty akcji sabotażowej i niszczycielskiej, która miała na celu nietylko powodowanie zniszczeń częściowych, ale rozciągała się na wszystkie dziedziny produkcji przemysłowej, komunikacji, zasobów i produktów rafineryjnych. Jednem słowem **akcja sabotażowa, którą monsieur Wenger kierował przy współudziale swych współpracowników francuskich i brytyjskich, miała na celu całkowite zniszczenie i unieruchomienie najważniejszych gałęzi przemysłu rumuńskiego.**

Z drugiego dokumentu wynika, iż Francuzi wypracowali **projekt zamknięcia spławu na Dunaju,** będącym wodną drogą komunikacyjną, łączącą Rumunję z Niemcami.

Poseł Thierry wyprosił sobie przywilej przeprowadzenia tego szatańskiego przedsięwzięcia. W ten sposób dyplomata ten okazał się godnym szkoły francusko-angielskiej. On też, podobnie, jak i wszyscy inni członkowie angielskiej i francuskiej kliki dyplomatycznej ponoszą w najwyższym stopniu odpowiedzialność za obecną wojnę.

Poniżej przetaczamy te interesujące i niezwykle wymowne dokumenty.

### Dokument Nr. 30.

**Szósta publikacja z archiwum tajnych aktów politycznych francuskiego sztabu generalnego.**

**Raport specjalnego pełnomocnika rządu francuskiego Leona Wengera z 1 października 1939 r.**

Poczyniono wszelkie przygotowania, celem radykalnego zniszczenia rumuńskiego przemysłu naftowego. Inżynierowie angielscy i francuscy przy pracy.

Raport: Na temat zniszczenia rumuńskiego przemysłu naftowego z 1 października 1939 r. (streszczenie):

#### I. Uwagi ogólne.

Przedmiotem specjalnej misji, jaką powierzono panu Wengerowi ze strony ministra robót publicznych pod zwierzchnictwem pana posła francuskiego jest **opracowanie programu ewentualnego zniszczenia terenów wiertniczych, rafineryj, zapasów i środków transportowych, oraz w razie potrzeby zorganizowanie środków i dróg dla wykonania tej misji.**

Misja ta, podobnie jak i żądania sprzymierzonych z r. 1916, ma na celu pozbawienie Niemiec większej części zapasów ropy naftowej, jakie mogłyby sprowadzić z Rumunji i to możliwie na czas jak najdłuższy. Należy więc wziąć pod uwagę, że roczna produkcja Rumunji wynosi 6 miljonów ton, to jest około jedną czwartą część produkcji, a więc 1,500.000 ton. Możliwy byłby więc wywóz 4,500.000 ton, o ile byłyby do dyspozycji środki transportowe. **Należy jednak zniszczyć jeszcze więcej,** ponieważ konsumcja Rumunji mogłaby pod panowaniem niemieckiem zostać zredukowana do połowy, a zniszczenie musi być, o ile możności gruntowne.

#### II. Personal i organizacja.

Pan Wenger przybył do Bukaresztu w sobotę 16 września w towarzystwie kapitana Pierre Angot, który został mu przydzielony do pomocy. Jeszcze tego samego dnia wszedł on w kontakt z panem posłem francuskim, z radcą poselstwa panem Snitmuellerem, z radcą handlowym Sarretem i attache wojskowym generałem Delhommem.

Już od pierwszej rozmowy ujawniła się konieczność wciągnięcia przez pana Wengera do sprawy panów **Coulon, de Montlebert, de Panafieu, Maratier, Cauchois, Bouvier i Delage** zarówno z powodu rozmiarów przedsięwzięcia, jak i ze względu na konieczność zastosowania metod związanych z materjałem i rozmieszczeniem centrów tego przemysłu. Ponadto francuski minister wojny oddał do dyspozycji p. Wengerowi panów: **Boncenne** i **Chapelet**, którzy przybyli dodatkowo.

Wszyscy ci współpracownicy są Francuzami, mianowicie inżynierami towarzystw naftowych, są oni tam zatrudniani w randze oficerów. **Każdy z inżynierów jest specjalistą w pewnej dziedzinie produkcji ropy i stoi na czele organizacji produkcji w swojej dziedzinie.**

Już 18 września poseł Thierry przedstawił p. Wengera posłowi brytyjskiemu sir Reginaldowi Hoare, a nawiązanie kontaktu poszło tem łatwiej, ponieważ wśród personalu poselstwa, oraz wśród angielskich inżynierów znajdowało się wiele osób, które przed 20 laty przy oszacowaniu zniszczeń, nakazanych w r. 1916, współpracowało z p. Wengerem. Pan Wenger nawiązał kontakt z pułkownikiem **Cubbins**, majorem **Watson** i panem **Masterson,** oraz skontaktował tych panów z panami: **Angot i Coulon.**

Projekt metody pracy polegał na opracowaniu programu, albo raczej, jak przedstawione będzie poniżej, dwóch programów przez Francuzów i na zbadaniu go i ewentualnej krytyce ze strony Anglików.

#### III. Zasady i metody.

Zniszczenie przemysłu naftowego, aby było skutecznem, musi o ile możności, objąć **wszystkie gałęzie przemysłu:** produkcję, środki tranpsortowe, zapasy i rafinerje. Raport Nortona Griffitha z 21 stycznia 1917 r. niemiecki raport na temat zniszczeń z r. 1916 i ustalenie stanu rzeczy przez angielsko-francuską komisję od r. 1919—1921 okazały, że zniszczenie improwizowane nie może być w pełni skuteczne. Pozatem zwykły frazes „źródła naftowe płoną" może stanowić tylko drobną część programu, w każdym razie jedynie ostatnie uzupełnienie całej akcji.

#### 2) Systematyczny program

wymaga dla zrealizowania okresu czasu od 10 dni do jednego miesiąca. Dzięki niemu można sparaliżować 90 procent produkcji, oszczędzić najważniejsze pokłady ropy i dokonać grutowniejszego zniszczenia środków transportowych. W skład tego programu wchodzi również zastosowanie materjałów palnych. W ramach przygotowań poczyniono już pewne zarządzenia — mające na celu zbudowanie sieci kanałów ze szlamem, przy pomocy których będzie można „zagwoździć" szyby zanim się je zniszczy. Przed wszystkiem innem w skład obu programów wchodzi niszczenie materjałów. Zastosowanie pożarów stanowi tylko uzupełnienie i dopełnienie akcji niszczenia.

### Dokument Nr. 31.

## Depesza posła francuskiego w Bukareszcie do francuskiego ministerstwa spraw. zagr. z dnia 28 września 1939 roku.

### Propozycje w sprawie urządzenia zapór na Dunaju, które usiłowano przeprowadzić w kwietniu 1940 roku, co jednak zostało udaremnione.

Bukareszt, dn. 28. 9. 1939, godz. 8.40, Nadeszła dnia 29, godz. 0.30. Liczba 1.114,

**Ściśle tajne!**

**Mojem zdaniem leży w naszym szczególnym interesie bezzwłocznie urządzić zapory na Dunaju tak, aby komunikacja wodna śródlądowa między Rumunją i Niemcami została zupełnie przerwana.** Odnoszę wrażenie, że po okresie spadku komunikacji, pozostającego w związku ze zmianami wywołanemi wojną, komunikacja ta zdąża do coraz silniejszego rozwoju, wzmagając się coraz bardziej. W szczególności dowiaduję się, że Niemcy zamierzają podobno wysłać część swej floty reńskiej na Dunaj, aby w ten sposób zapobiec brakowi okrętów, jaki obecnie zaznacza się na odcinku rumuńskim. W tym wypadku sytuacja, jaką przedstawiłem w mojej depeszy Nr. 1077, doznałaby istotnej zmiany.

**To, co musi być zniszczone, to są inwestycje wiertnicze, produkcyjne, transportowe i rafineryjne.** Pożary zastosowane wyłącznie mogłyby dać tylko pozorne wyniki. Niemcy zdołali w ciągu jednego roku uzyskać znaczną produkcję dzięki uzupełnieniu niezniszczonym materjałem szeregu zakładów rafineryjnych i wiertniczych.

Nie należy zapominać, że **szyb da się wywiercić w trzech miesiącach,** że jednak **zbudowanie rafinarji trwa 12 miesięcy,** nawet jeżeli konieczny materjał znajduje się na miejscu. Wkońcu pożar może często **spowodować zniszczenie pokładów ropy,** czyli doprowadzić do olbrzymich trwałych szkód dla kraju, a takie ryzyko będzie się musiało wziąć na siebie, jeżeli czas będzie naglił.

Wdrożono prace wstępne idące w tym kierunku, aby systematyczne zniszczenie wszędzie dotknęło te same objekty, aby w ten sposób uniknąć możliwości odbudowania kompletnego objektu przez zastosowanie ocalonych części kilku napół zniszczonych objektów. Na zasadzie powyższych rozważań wypracowaliśmy dwojaki program:

#### 1) Program szybkiego zniszczenia.

który da się przeprowadzić **w ciągu 24 godzin** (przy 10-godzinnym dniu pracy) i to przy pomocy środków, będących do dyspozycji na miejscu.

Program ten dotyczy tylko **najważniejszych terenów wiertniczych (80% produkcji) wszystkich rafineryj, ponadto stacyj pomp i zapasów.** Do tego programu należy również ewentualne zniszczenie pewnych pokładów, ale daje on widoki unieruchomienia przemysłu ropnego, **przynajmniej na okres 6 miesięcy** w rozmiarach do 75% obecnej produkcji.

Nie można zaprzeczyć, że przerwanie komunikacji na Dunaju oznaczałoby dla nas sukces, równający się conajmniej zniszczeniu źródeł naftowych, ponieważ sparaliżowałoby ono równocześnie transport nafty, oraz zboża.

Transport tą drogą obejmuje przeszło 80% wywozu rumuńskiego tych artykułów do Niemiec. Operacja da się przeprowadzić dość prostym sposobem i jestem w możności przeprowadzenia wszystkich czynności, służących do jej realizacji. Przedłożę ministerstwu raport w tej sprawie przez najbliższego kuryera.

Thierry.

### Dokument Nr. 32.

## Raport z posiedzenia francuskiego komitetu wojennego z dnia 9 kwietnia 1940.

### Francuskie dowództwo sił zbrojnych oświadcza się ponownie energicznie za wkroczeniem do Belgji. — Jednogłośna uchwała komitetu wojennego w sprawie wdrożenia w tym względzie kroków dyplomatycznych.

**Ściśle poufne!**

Komitet wojenny z 9 kwietnia 1940 r.

Komitet wojenny zebrał się dnia 9 kwietnia 1940 w pałacu Elizejskim pod przewodnictwem prezydenta republiki Alberta Lebruna. Obecnymi byli: Paul Reynaud premjer, minister spraw zagranicznych; Edward Daladier minister obrony kraju i wojny; Campinchi minister marynarki wojennej; Laurent Eynac minister lotnictwa; Mandel minister kolonij; generał Gamelin, generał Vuillemin, generał Georges.

Premjer przedstawił ostatnie informacje o sytuacji. Jest on zdania, że na odcinku Narvik należy niezwłocznie przystąpić do działania, ponieważ ruda żelazna posiada kapitalne znaczenie dla wyniku wojny. Domaga się on przyspieszenia wysyłki dywizji Audet do Brestu i natychmiastowego załadowania broni na okręty. Zwrócił on uwagę komitetu, że w chwili obecnej rozpoczął się wyścig między Niemcami a sprzymierzonymi.

Admirał Darlan postawił wniosek: 1) **wkroczenia do Belgji, 2) założenia wolnych min na rzekach, 3) przeprowadzenia lokalnych ataków na froncie północno-wschodnim.**

Premjer prosi generała Gamelina o opinję w tej sprawie. **Generał Gamelin opowiada się za wkroczeniem do Belgji.** Premjer zwraca uwagę generałowi, że nieprzyjaciel swojem lotnictwem i swemi perspektywami ma nad nami dwukrotną przewagę. Generał Gamelin obstaje zdecydowanie przy swej potwierdzającej odpowiedzi, a generał Georges przyłącza się do niego. Minister obrony kraju i wojny składa opinję, w której wypowiada się w zupełności za operacją. Przechodzi następująca jednogłośna uchwała:

1) **Rząd będzie usiłował uzyskać zgodę rządu belgijskiego na operacje w Belgji, 2) W razie uzyskania zgody, operacje odbędą się. 3) Jeżeli operacje będą przeprowadzane, użyje się min rzecznych. 4) Rząd zakomunikuje rządowi norweskiemu, że może on liczyć na poparcie Francji. 5) Premjer, minister obrony kraju i wojny oraz admirał Darlan udadzą się dziś po południu do Londynu.**

# Nowa Europa czy Paneuropa?

**Kraków,** 25 lipca.

Dwa wielkie kierunki myślowe i polityczne zwalczają się w Europie od dwóch tysięcy z górą lat: **indywidualizm,** wyrażający się w chęci **wyodrębnienia poszczególnych grup etnicznych,** religijnych, czy nawet ustrojowych i **kolektywizm mający na celu złączenie** drobnych części w jedną wielką całość.

Oba kierunki są równie zrozumiałe, wszystko tylko zależy od punktu widzenia i wchodzących w grę interesów. W czasach kiedy poza Rzymem i państwem rzymskiem nie było w Europie państwowo-twórczego narodu, a te ludy, które zamieszkiwały ówczesną Europę posiadały jedynie ustrój szczepowy, czyli przedpaństwowy, siłą faktu **jedynie Rzym mógł być zorganizowanem państwem. Imperium Romanum** było wtedy **bezkonkurencyjne** w tem znaczeniu, że poprostu **nie miało konkurencji.** Jedynie w Afryce i w Azji zjawiali się współzawodnicy w postaci Kartaginy, państwa perskiego, państwa Partów, i kilku innych egzotycznych królestw. **Rzym** najwyraźniej **dążył do monopolu państwowego w całym ówczesnym świecie:** utarło się określenie „orbis terrarum" czyli poprostu świat, a oznaczające równocześnie państwo rzymskie. Gdy więc wypływało na horyzoncie jakiekolwiek nowe państwo, musiało wkrótce stoczyć walkę z Rzymem, który, zazwyczaj wychodził z niej zwycięsko. Przecież **legjony rzymskie dotarły nawet do Anglji,** zaznaczając swoje panowanie zbudowaniem rodzaju owoczesnej linji Maginota czy Zygfryda w postaci t. zw. „moles Hadriani". Na stołach rzymskich patrycjuszy gromadziły się przysmaki kulinarne ze wszystkich części świata: owoce z nad morza Czarnego, kwiczoły z Cylicji, przyprawy z Azji, owoce granatu z Hiszpanji, szynki z dzika czy z tura z lasów północnych itd.

Gdy w roku **476 padło cesarstwo rzymskie** i punkt ciężkości przeniósł się na **państwo wschodnio-rzymskie czyli bizantyńskie,** Europa **przestała mieć przewodnika** gromadzącego w swem ręku wszystkie ówczesne kraje. **Chaos,** jaki panował przez dłuższy czas z powodu wędrówki ludów i napaści różnych Gotów, Ostrogotów i innych ludów **nie pozwolił na wyrobienie się żadnego politycznego centrum.**

Ale w tymże czasie t. zn. mniej więcej w VIII i IX wieku po Chrystusie **zaczęły ustalać się dwie potęgi,** które miały w pewnej chwili stworzyć jedną potęgę. Temi czynnikami było **państwo Karolingów** z jednej strony, z drugiej zaś **Stolica Apostolska.**

Jakkolwiek kolebka Karolingów stała w Belgji, — Pipin Mały ojciec Karola Wielkiego, pisał się z Herstal, — to jako majordomowie czyli zarządcy państwa frankońskiego zgromadzili oni wkrótce w swojem ręku wszystkie ziemie, z pewnemi wyjątkami szczepowych książąt germańskich, buntujących się przeciwko supremacji drobnych książąt frankońskich,— **od oceanu Atlantyckiego aż po rzekę Łabę.** Ludzkość ówczesna, zarówno chłopi, jak nieliczne miasta, a wkońcu też posiadacze ziem **potrzebowali oparcia o silną władzę,** gdyż przewroty polityczne i społeczne wprowadziły zupełne zamieszanie w bieżące życie. Gdy wkońcu objął rządy **Karol Wielki,** jeden z największych monarchów w dziejach, zrozumiał, że **przewagę materjalną i polityczna musi oprzeć o czynnik moralny, jakim wtedy był jedynie kościół katolicki.** W roku **800 koronuje Karola Wielkiego na Wielkanoc papież Leon III,** łącząc najwyższą władzę świecką ówczesnej Europy z najwyższą władzą duchową. Od tej chwili zarysowuje się w Europie **wielka potęga polityczna i moralna** znana jako **„święte cesarstwo rzymskie narodu niemieckiego".** Ma ono dużą siłę atrakcyjną, uważa się za arbitra spraw europejskich, i stanowi niejako trzon Europy. Jest to od czasów państwa rzymskiego **pierwsza próba stworzenia Paneuropy,** jakkolwiek oparta na zupełnie innych zasadach, jak to proponował po wojnie światowej hrabia Ryszard Coudenhove-Kalergi lub też niektórzy mężowie stanu z Ligi Narodów. Państwo rzymskie średniowiecza było tworem opierającem swoją egzystencję **na przesłankach religijnych,** a dopiero w drugim rzędzie politycznych. Oczywiście, że harmonja między państwem a kościołem poczęła się, jak to zwykle bywa, psuć, to też doszło w średniowieczu do t. zw. walk o inwestyturę czyli o supremację państwa nad kościołem. Gdy od początku XVIII wieku tron państwa rzymskiego pozostawał prawie bezustannie **w rękach Habsburgów,** wewnętrzne te walki między państwem a kościołem ustały, chociaż nieraz zarysowywały się przeciwieństwa.

Mądra polityka rodzinna, która wtedy była punktem wyjścia wzrastania państw, **pozwoliła Habsburgom opanować zarówno Hiszpanję, następnie częściowo Włochy, wkońcu Czechy i Węgry,** te ostatnie dzięki traktatowi Wiedeńskiemu z roku **1515** zawartemu z domem jagiellońskim „na przeżycie". W pewnej chwili, staje się **Karol V panem nietylko całych Niemiec, krajów austrjackich, dziedzicznych Habsburgów, Węgier, Czech, ale też Hiszpanji i wszystkich posiadłości zamorskich.** To, co jeszcze dziadek jego cesarz Franciszek III, a ojciec Maksymiljana ujął jako pobożne życzenie w dewizie „A. E. I. O. U." tj. „Austriae Est Imperare Orbi Universo" czyli Austria będzie rządzić całym światem, — stało się za jego wnuka Karola V

faktem dokonanym, to też bez przesady mógł on przyjąć dewizę „Nec plus ultra" czyli „nic ponadto". Olbrzymie imperjum, w którem nie zachodziło słońce, opierało się na dwóch wytycznych: **związaniu losów tego imperjum z domem Habsburgów a następnie niepodzielnem panowaniu kościoła katolickiego.** Dla tych dwóch idei poświecił późniejszy zakonnik w San Yuste wiele korzyści, tępił srogą dłonią reformację w Niemczech, przesiąknięty poglądem, że Bóg powierzył mu zadanie utrzymania w Europie pewnego porządku i że jest rodzajem wielkiego sędziego, który w porozumieniu z papieżem załatwia wszelkie zagadnienia. Po śmierci tego wielkiego cesarza jedność posiadłości Habsburgów o tyle się rozpadła, że Hiszpanja stanowiła osobne państwo, a państwo rzymskie osobne, chociaż oczywiście między jednem a drugiem zachodziły wspólne nici porozumienia.

To więc byłaby trzecia wielka próba stworzenia jeżeli nie Paneuropy, to w każdym razie państwa, któreby stanowiło jej trzon i przeznaczone było do odegrania roli arbitra.

Czwartą wkońcu taką próbę można upatrywać w poczynaniach **Ludwika XIV,** zwłaszcza od chwili **kiedy również Hiszpanja dostała się pod panowanie jego domu,** t. j. jego wnuka Filipa ks. D'Anjou. Te próby jednak nie zaprowadziły zbyt daleko, gdyż ani Włochy, ani Rzesza niemiecka, a tem mniej kraje austrjackie nie weszły w orbitę panowania francuskiego.

**Wybitne cechy paneuropejskie** nosiły na sobie wysiłki **Napoleona I,** od chwili ogłoszenia się cesarzem francuskim. Już sam fakt, że **przyjął tytuł króla Rzymu świadczył** o tem, że Napoleon zamierzał stać się **następcą cesarzy rzymskich,** przesuwając jedynie punkt ciężkości w Europie z Niemiec na Francję. Gdy w tym samym czasie tj. 2 lata po ogłoszeniu cesarstwa we Francji **złożył koronę ostatni cesarz rzymski** Franciszek II w roku 1806 ogłaszając się cesarzem austrjackim, gdy następnie stworzył Napoleon **związek reński niemieckich książąt,** stając się jego protektorem, gdy następnie **obsadził tron hiszpański** swoim bratem Józefem, **tron holenderski** oddał swemu bratu Ludwikowi, **królestwo neapolitańskie swojemu szwagrowi Joachimowi Murratowi,** gdy wkońcu **ożenił się z córką Habsburgów** Marją Ludwiką, **spokrewnił się również z dynastją bawarską, badeńską** i pooddawał pomniejsze trony włoskie również swoim krewnym, zdawało się, że istotnie **system przez niego utworzony obejmie całą Europę,** w której **jedynie Anglja, Skandynawja i Rosja** nie podlegały jego bezpośrednim wpływom. Jak wiadomo dążył on przedewszystkiem do obalenia wpływów ekonomicznych Anglji, to też zarówno w Egipcie, jak też w Rosji, Austrji, Prusach i Włoszech, a szczególnie w Hiszpanji zwalczał nie kogo innego, jak tylko Anglję. Moskwa, a następnie bitwa pod Lipskiem, wkońcu zaś pod **Waterloo położyły kres jego wielkim planom.**

Również **po wojnie światowej podjęto myśl stworzenia Paneuropy,** ale tym razem w innym duchu, pozornie pacyfistycznym, wyrażającym się licznemi dosyć mętnemi **enuncjacjami niezgodnemi z życiem.** Rozbrojenie, zbratanie się ludów, stworzenie europejskiego, a nawet światowego superarbitra, **w postaci Ligi Narodów.** — oto mniejwięcej najważniejsze cele tej nowej Europy, stworzonej przez Brianda, a częściowo zaprojektowanej przez prezydenta Wilsona. **Wszystkie te jednak plany dały tylko opłakany rezultat,** gdyż żadne z państw ówczesnych nie było na tyle silne, aby mogło stanowić realne oparcie dla tej ideologji. Pałac Ligi Narodów w Genewie stał się miejscem, w którem setki mężów stanu wypowiadało niepotrzebne mowy, nieposuwające sprawy naprzód. **Genewa zeszła z tego świata cicho, bez jakichkolwiek sukcesów.** Nie mogła ona ani ustrzec świata przed wojną japońsko-chińską, ani włosko-abisyńską, ani też przed wojną między Urugwajem a Paragwajem. **Jedyny wysiłek,** na jaki się zdobyła, to **blokada Włoch** podczas wojny abisyńskiej, natomiast zupełną swoją **beznadziejność wykazała podczas domowej wojny w Hiszpanji.**

W podobnym sosie, jak Liga Narodów i jej koncepcje, podał światu projekt Paneuropy wiedeński publicysta hr. Coudenhove-Kalergi. Był on o tyle do tego upoważniony, że matka jego jest Japonką, żona żydówką, jedną babką Rosjanka, druga zaś Niemką, prababkami i pradziadkami zaś Francuzi, Grecy, Polacy, Belgowie i Holendrzy.

Obecnie, po zajęciu dużej części Europy przez Niemcy, **znów wyłania się kwestja stworzenia nowych stosunków politycznych i gospodarczych. Nowa Europa czy też Paneuropa?** Oto zagadnienie, które czeka na rozwiązanie.

**Xerez.**

## Antyamerykańskie demonstracje w Chinach.

**Szanghaj,** 25 lipca. **W częściach Chin, obsadzonych przez Japonję odbyły się w ostatnich dniach masowe demonstracje antyamerykańskie z powodu aresztowania i złego obchodzenia się z agentami tajnej policji japońskiej przez wojska marynarki amerykańskiej w Szanghaju.**

W Nanking i Hangtczau zebrali się demonstranci przed amerykańskiemi misjami i domami prywatnemi i domagali się **wykluczenia Amerykanów.**

# Spór o angielskie ministerstwo informacyj.

**Sztokholm,** 25 lipca. Niedawno temu angielski minister spraw wewnętrznych Sir John Andreson widział się zmuszonym do poczynienia daleko idących zmian w planowanych przez siebie, bardzo ostrych, zasadach postępowania i to w najważniejszych punktach, **a obecnie**

**przyszła kolej na Duffa Coopera,**

**który ostatnio został zaatakowany zarówno w parlamencie, jak i przez prasę angielską.**

„Daily Mail" wyraża życzenie, aby zastąpiono go człowiekiem, który potrafi poprowadzić pracę ministerstwa informacyj w sposób rzeczowy i skuteczny, a nie stawiałby jedynie przeszkód. Po pierwszem fiasku ministerstwa informacyj próbowano w ten sposób naprawić szkodę, że powołano wybitnych dziennikarzy na stanowiska współpracowników ministerstwa. **Ci jednak tak dalece zrazili się metodami pracy w ministerstwie, że szybko ulotnili się z ministerjalnych biur.**

Obecnie biurokraci

**usiłują nałożyć „kaganiec" na prasę.**

Są to jednak ludzie zupełnie drugoplanowi, którzy starają się zmusić prasę do milczenia. **Prasa gotową jest do podporządkowania się najsurowszej dyscyplinie z tem jednak założeniem, że dyscypliną tą będą kierowali ludzie, którzy rozumieją się na rzeczy.**

„Manchester Guardian" zwraca się przeciwko zarządzeniu, zakazującemu podawania cyfr poległych w prasie. Pismo twierdzi, że **dla Niemiec nie będzie miała żadnego militarnego znaczenia wiadomość, iż jednego dnia zostało zabitych trzy czy pięć osób podczas nalotów.** Dziennik zadaje pytanie, czy zarządzenie to nie zostało spowodowane obawą o to, że psychika narodu angielskiego nie zdołała znieść wymowy prawdziwych cyfr strat.

„Daily Herald" pisze, że

**propaganda milczenia musi być osłabioną.**

Propaganda milczenia wydaje się być **wogóle błędem.** Londyński korespondent „Göteborskiej gazety dla handlu i żeglugi" pisze w związku z powyższem: „Niema żadnej wątpliwości, iż kampanja Duffa Coopera przeciwko pogłoskom odniosła większy skutek, niż on sam się spodziewał. Mówią, iż widział się on już zmuszonym do wydania instrukcyj lokalnym przywódcom tak zw. „kolumn milczenia", że nie jest jego zamiarem przeszkadzanie ludziom wogóle w otwieraniu ust, lecz jedynie chce on przeszkodzić defetystycznej gadaninie".

Parlament i prasa domagają się, aby ministerstwo informacyj poświęciło nieco więcej uwagi propagandzie poza granicami kraju, wykazując, że

**na tym odcinku Anglja poniosła ostatnio duże straty.**

Wzrasta przytem przekonanie, że akcja propagandowa w tym zakresie byłaby o wiele łatwiejsza, gdyby Anglja mogła poszczycić się jakiemiś sukcesami. A tymczasem sukcesy wojenne Anglji są bardzo znikome.

**Zarządzenia oszczędnościowe w Anglji są niemal codziennie zaostrzane.**

Najnowszem jest zarządzenie w kierunku oszczędzania wody. Zażądano od publiczności, **aby nie wypuszczała wody z wanien,** które w myśl instrukcyj, muszą być stale napełniane wodą, a to celem ułatwienia akcji na wypadek pożaru. **Wyścigi konne w przyszłości nie będą się odbywały. Z czterdziestu teatrów na zachodzie przeszło trzydzieści zostało zamkniętych. Premiery teatralne należą do rzadkości.**

Minister Morrison zarządził obowiązkową zbiórkę zużytego papieru, kości i metali podczas gdy „Times" twierdzi, że zarządzona przez ministra dla produkcji samolotów lorda Beaverbrooka zbiórka aluminium jest zupełnie niepotrzebna. — Najgroźniej przedstawia się zapewnienie podsekretarza stanu Boothy'ego, że Anglja posiada zapasy zboża, które wystarczą na kilka miesięcy. **Nie mówi on jednak, skąd Anglja weźmie zboże w zimie.** Pytanie to narazie pozostaje bez odpowiedzi ze strony miarodajnych placówek (p)

# Plan upaństwowienia rumuńskiego przemysłu naftowego.

### Ustanowienie komisarza rządowego.

**Bukareszt,** 25 lipca. **Jak się dowiadujemy z dobrze poinformowanych kół, rząd rumuński w najbliższych dniach ustanowi komisarza dla największego rumuńskiego towarzystwa naftowego „Astra Romana", należącego do koncernu Shella.**

Zadanie komisarza będzie polegało na tem, aby produkcję, ograniczoną przez towarzystwo, doprowadzić z powrotem do dawnych rozmiarów.

Wielkie rumuńskie towarzystwa naftowe, zależne od kapitału zagranicznego, w ostatnich latach przeszły na gospodarkę rabunkową rumuńską naftą, odpowiadającą interesom kapitału, przyczem celem powiększenia dywidendy nie inwestowano dalszych kapitałów w poszukiwanie nowych terenów naftowych. Komisarz rządowy ma położyć kres temu stanowi rzeczy, który wyrządzał rumuńskiemu majątkowi narodowemu wielkie szkody, a tem samem ma położyć podstawy pod planowane upaństwowienie rumuńskiego przemysłu naftowego.

Na stanowisko komisarza jest upatrzony jeden z wyższych urzędników ministerstwa gospodarki.

# Zarządzenia ewakuacji Gibraltaru.

### Poufne rozkazy w sprawie miejsc przeznaczenia statków z uchodźcami.

(§) **Algeciras,** 25 lipca. **Gubernator Gibraltaru w jednem ze swych zarządzeń zwrócił ponownie uwagę na to, że z wyjątkiem pielęgniarek, oraz osób cywilnych zatrudnionych w służbie obrony Gibraltaru, wszyscy inni muszą opuścić Gibraltar najpóźniej do 1 sierpnia.**

Miejsce przeznaczenia ponownej ewakuacji jest trzymane w ścisłej tajemnicy. Okręty, które w tych dniach opuściły z uchodźcami Gibraltar, otrzymały w zamkniętych kopertach poufne instrukcje w sprawie portów przeznaczenia, przyczem koperty te mogą być otwarte dopiero na pełnem morzu.

Wszystkim pracownikom hotelowym w Gibraltarze zwrócono uwagę, by na własną rękę starali się o artykuły żywnościowe, bowiem z braku tychże nie będą mogli być zaprowiantowani przez swych pracodawców.

## Setki tysięcy osób musiały opuścić Kairo.

**Nieopisana nędza ludności ewakuowanej w Egipcie.**

(§) **Trypolis,** 25 lipca. **Ze wszystkich prowincyj Egiptu nadchodzą wstrząsające wiadomości o nieopisanej nędzy ludności ewakuowanej z Kairo i Aleksandrji. — Z Aleksandrji usuwane w ostatnim czasie dziennie 3—5000 osób. W ostatnich trzech tygodniach opuściło Kairo przeszło 100.000 osób.**

Rozkaz Anglików ewakuowania tych miast przyszedł tak niespodziewanie, że nie było czasu na zorganizowanie transportu i pomieszczenie bezdomnych. Wskutek przeciążenia kolei głównie dla celów wojskowych, tysiące osób wywieziono z miast na prymitywnych wozach, zaprzężonych w bawoły.

Uchodźców grupami odwożono do wyznaczonych prowincyj i tam z braku dalszych rozkazów pozostawiono ich własnemu losowi. Większość nie mogła znaleźć żadnych pomieszczeń i przeciąga od wsi do wsi. Wiele osób chorych i starych leży na drogach. Dzieci gubią się w zamieszaniu i nie można ich będzie nigdy zwrócić rodzicom, ponieważ w ogólnym chaosie nie da się ustalić, skąd one pochodzą i do kogo należą.

Gdziekolwiek znajdzie się jakaś niezamieszkała ubikacja, rzucają się na nią równocześnie tłumnie całe rodziny, tak, że w jednej ubikacji mieszka po 15 osób w warunkach higjenicznych, urągających wszelkim opisom, co powoduje wszędzie wybuchy epidemji.

## Aresztowanie gen. Laidonera.

**Sztokholm,** 25 lipca. Główmodowodzący armji estońskiej gen. Laidoneh został we wtorek wieczorem aresztowany, według wiadomości, jakie nadeszły ze strony dobrze poinformowanych kół talińskich. Jak twierdzą, gen. Laidoner odjechał we środę do Moskwy, gdzie zapadnie decyzja co do jego dalszego losu.

## Japońska polityka wewnętrzna i zagraniczna.

**Tokio,** 25 lipca. **W przemówieniu radjowem, wygłoszonem we wtorek, premjer japoński, książę Konoye, oświadczył, iż opiera się on na postanowieniu zorganizowania nowego porządku wewnątrz państwa i na zupełnem uzgodnieniu zdań między urzędem spraw zagranicznych a armją.**

Konoye zaatakował partje polityczne ze względu na ich główne wady: 1) partje są zorganizowane na zasadzie liberalizmu, demokracji, względnie socjalizmu, które to formy całkowicie nie godzą się z japońską polityką narodową;

2) działalność partji ogranicza się stałe do walki o władzę. Wady te muszą zostać usunięte przez radykalną zmianę frontu partyj japońskich.

Odnośnie do polityki zagranicznej oświadczył Konoye, że **japońska polityka zagraniczna musi być nadal prowadzona po linji niezależności.** Podkreślił on konieczność przejęcia kierownictwa przy przekształcaniu świata zamiast sprzeciwiania się nowym zmianom. Z tego powodu japońska polityka zagraniczna nie może być uzależniona od chwilowej sytuacji, lecz musi być prowadzona w kierunku autonomicznym i tak dalekowzrocznie, ażeby przynajmniej na 50 lat zabezpieczyła interesy narodu.

W tym celu koniecznem jest uczynić niezależną Japonję od wpływów obcych krajów w zakresie gospodarczym. W tym kierunku gospodarcza współpraca między Japonją, Chinami a Mandżukuo oraz japońska ekspanzja na tereny morza Południowego posiadają doniosłe znaczenie. (p)

## Generalny Gubernator w Lublinie.

**Lublin,** 25 lipca. Do Lublina przybył Generalny Gubernator min. dr. Frank w otoczeniu swego sztabu i został powitany przez szefa dystryktu lubelskiego gubernatora Zörnera. Po zwiedzeniu rozmaitych zakładów lubelskich, jak fabryki tytoniu, rzeźni i mleczarni, odbyło się w wielkiej sali posiedzeń oficjalne przyjęcie.

## Przemysł łódzki na niemieckich Targach Wschodnich.

(—) **Łódź,** 25 lipca. W zrozumieniu faktu, że przemysł łódzki musi w przyszłości współzawodniczyć swojemi wytworami w konkurencji z przemysłem państwa niemieckiego, władze łódzkiej Izby przemysłowej i handlowej okręgu Warty postanowiły po raz pierwszy wziąć udział w niemieckich Targach Wschodnich, odbywających się w Królewcu od 11 do 14 sierpnia ze zbiorową wystawą łódzkich firm, celem pokazania Niemcom i zagranicy, w jakich kierunkach przemysł łódzki wybił się w czasie pokoju i jakie zadania może wziąć na siebie po ukończeniu wojny.

Pokaz obejmie całokształt wytwórczości przemysłu łódzkiego, głównie znanego przemysłu włókienniczego, który zasługuje na szczególną uwagę w ramach pokazów fachowych na tegorocznych targach wschodnich.

## Chcieć — to znaczy móc.

Do pewnej kolektury wiedeńskiej przyszła razu pewnego jakaś pani w żałobie z zapytaniem: — Czy wyszedł mój los?

— Proszę pokazać numer pańskiego losu — zobaczymy.

— Ja nie posiadam żadnego losu — odparła.

— Więc jakże pani może liczyć na wygraną, nie posiadając losu?

— Jak się Panu Bogu będzie podobało — rzekła z powagą — to i bez losu wygram.

— Szalona — pomyślał urzędnik i nie chcąc drażnić, jak sądził, szalonej, rzekł wielce uprzejmie: — Jeżeli łaskawa pani tak sądzi — nie mam nic przeciwko temu.

Przy następnem ciągnieniu znowu zjawiła się pani w żałobie z zapytaniem jak poprzednio: — Czy wyszedł mój los?

— Proszę pokazać numer — zobaczymy.

I znowu powtórzyła się ta sama historja co poprzednio. Tak trwało przez trzy lata. Panią w żałobie znali już wszyscy urzędnicy i urzędniczki w kolekturze i zwali ją zrazu chorą z urojenia, potem drwiący ich ton przeszedł w ogólną sympatję, a nawet z przyczyny współczucia dla nieszczęśliwej rzekomo szalonej, zainteresowano się bliżej jej osobą — ot tak z ciekawości.

Dowiedziano się, że jest wdowa po jakimś kupcu, który straciwszy cały majątek zginął śmiercią samobójczą, że zostało dwoje dzieci, że żyją nad wyraz skromnie. Starszy syn studjuje medycynę, córka niezwykle utalentowana pianistka marzy o wyjeździe zagranicę na dalsze studja. A co najważniejsze, że ich matka, owa pani w żałobie, w niczem nie zdradza w życiu codziennem, ażeby umysł jej był nie w porządku. Jest najlepszą matką, niezwykle pracowitą i pobożną.

Kiedy znowu nadeszło nowe ciągnienie i pani w żałobie przyszła jak zwykle do kolektury, personal tejże instytucji zgodnie uchwalił kupić dla niej los, który zdeponowano w dyrekcji. Skutek był taki — że najwyższa wygrana padła na ów los, a pani w żałobie odbierając pieniądze rzekła:

— A więc widzicie moi drodzy — czy nie słusznie mówiłam, że jak się Panu Bogu będzie podobało, to i bez losu wygram!

**Anna Kozłowska (Kraków).**

# KRONIKA

## Obowiązek dokształcania młodzieży rzemieślniczej i kupieckiej.

**Kraków,** 25 lipca. **Szef Dystryktu Krakowskiego, oddział szkolnictwo, podaje do wiadomości:**

No podstawie w mocy pozostającej polskiej ustawy o organizacji szkolnictwa, art. 15 z dnia 11 marca 1932 (Dz. U. z dnia 7 maja 1932, Nr. 38) **podlegają obowiązkowi dokształcenia po odbytej obowiązkowej nauce i ci młodociani obojga płci do 17 roku życia, którzy do szkoły już nie uczęszczają.**

Rejestracji w myśl obowiązu uczęszczania do szkół zawodowych podlegają narazie tylko młodociani płci męskiej i żeńskiej, którzy już pracują w zawodzie rzemieślniczym lub kupieckim albo do niego wstąpić zamiar mają.

Ci młodociani mają się zgłosić w biurze podawczym najbliższej szkoły zawodowej z potrzebnemi dowodami i dokumentami.

Każdy, który rozporządzeniu niniejszemu o obowiązkowem szkolnictwie zawodowem rozmyślnie i planowo przeciwdziała, będzie karany grzywną lub aresztem.

---

**STAN WODY W KRAKOWIE** wynosił w dniu 25 lipca minus 252, w Zawichoście zaś plus 175.

(Jo) **NOCNE DYŻURY APTEK W KRAKOWIE** w dniach 25 i 26 bm. Retoryka 1, tel. 130-72, — Krakowska 19, tel. 101-21, Długa 88, tel. 173-36. Rynek Główny 42, tel. 114-27, Floriańska 15, tel. 100-31. — Karmelicka 9, tel. 123-83, — Dietla 76, tel. 105-30, Zwierzyniecka 7, tel. 124-27, Rakowicka 12, tel. 114-08, Plac Zgody 18, tel. 165-54.

(Jo) **ZNOWU DZIECKO WYPADŁO Z OKNA.** Wczoraj wieczór o godz. 9.30 przy ul. Czarodziejskiej 54, wypadło z okna 1-go piętra dziecko, Zuśka Bolesław, doznając ogólnych obrażeń, oraz wstrząsu mózgu. Przybyły lekarz Pogotowia po udzieleniu pierwszej pomocy, polecił przewiezienie dziecka do szpitala.

(Jo) **OFIARA WISŁY.** W Brzesku Nowym w pow. Miechowskim, fale Wisły wyrzuciły na brzeg nagie zwłoki chłopca lat 12—14 około 152 cm., włosy krótko strzyżone. Jak stwierdzono, zwłoki mogły przebywać w wodzie około 7 dni. Chłopca pochowano na smentarzu w Brzesku Nowym. Bliższych informacji udzieli Posterunek tamtejszy.

(Jo) **KRADZIEŻ WĘGLA NIE OPŁACA SIĘ.** W Płaszowie został postrzelony przez strażnika kolejowego Józef Piwowarczyk, lat 22, zam. w Płaszowie, kiedy próbował kraść węgiel z wozów kolejowych. Rannego po zaopatrzeniu, lekarz Pogotowia polecił przewieźć do szpitala na oddział chirurgiczny.

(Jo) **APETYT ZŁODZIEI NA GARDEROBĘ NIE USTAJE.** Ze strychu przy ul. Pańskiej 7 skradziono na szkodę Jana Bobera bieliznę wartości 2.000 złotych. Przy ul. Zygmunta Augusta dokonano kradzieży garderoby przez otwarte okno na szkodę urzędników Arbeitsamtu. W ten sam sposób przedostali sie złodzieje na ul. Konarskiego. Policja poszukuje sprawców.

(Zet) **POŻARY.** W Dalewicach, gm. Łętkowice (miechowskie), pożar strawił dom i zabudowania gospodarcze Stanisława Jabłońskiego, ogólnej wartości około 10 tys. złotych.

Bartłomiejowi Tabakowi i Józefowi Gonceli w Brzeziu (miechowskie) spłonęły doszczętnie domy wraz z zabudowaniami. Pożar wybuchł w sklepie Wydmańskiego w domu Tabaka, od zapalenia się nafty. Sklep spłonął.

(Zet) **OKRADZIONA NA STACJI.** W czasie kupowania biletu na stacji w Miechowie, Annie Gąsiorowskiej z Nowego Targu skradziono z kieszeni 200 zł gotówką. Sprawczynię Anielę Mazur z Książa Wielkiego policja zatrzymała.

# 10 miljonów złotych na roboty meljoracyjne.

## Nowe wytyczne gospodarki wodnej w okręgu warszawskim. — 3000 robotników zatrudnionych na 25 placówkach. — Uzyskanie 15.000 ha ziemi ornej.

— **Warszawa,** 25 lipca. **Zarząd administracji wodnej w okręgu warszawskim podjął na wielką skalę zakrojone roboty meljoracyjne, których celem jest podniesienie możliwości wyżywienia ludności Generalnego Gubernatorstwa.**

Na podstawie planów wypracowanych w ciągu ubiegłoj zimy, przeznaczono w r. 1940 na pokrycie kosztów wspomnianych prac 10 miljonów złotych, które w pierwszym rzędzie pomyślane są na pokrycie zamierzonych i mających się w tym roku ukończyć prac ziemnych. Dzięki tym robotom umożliwi się podniesienie wytwórczości płodów ziemnych.

W tym wypadku idzie przedewszystkiem o odwodnienie niżej położonych mokradeł, drenowanie i przygotowanie pod uprawę. **Wszystkie inspekcje wodne i urzędy gospodarki wodnej przystąpiły do pracy, którą prowadzi się obecnie w 25-ciu miejscach pracy przy równoczesnem zatrudnieniu 3000 robotników.** Dalsze placówki pracy mają być uruchomione w ciągu najbliższych tygodni, dzięki którym **liczba zatrudnionych sił roboczych zwiększy się do 7000.**

Projekt rozpoczętych prac przewiduje **miljon dni roboczych,** przyczem ma się uzyskać 15.000 ha ziemi użytkowej dla celów rolniczych.

# Reorganizacja cechu kuśnierzy w Krakowie.

— **Kraków,** 25 lipca. **W ostatnim czasie cech mistrzów kuśnierskich w Krakowie otrzymał z powrotem swój stary lokal cechowy, który od kilku lat znajdował się w rękach żydowskich mistrzów kuśnierskich.**

Rewindykacja tego lokalu nie jest bynajmniej sprawą drugorzędnego znaczenia, ale raczej ma ona w historji rzemiosła miasta Krakowa niemal symboliczne znaczenie. Wraz z nią bowiem został zakończony okres rozwoju rzemiosła kuśnierskiego, który w zupełnie podobnych formach odnosi się również do innych gałęzi miejscowego rzemiosła. Podobnie jak i inne cechy rzemiosła polskiego, tak i rzemiosło kuśnierskie w Krakowie cierpiało na skutek zażydzenia. Aż do roku 1935 cech kuśnierzy krakowskich posiadał kierownictwo aryjskie. W wymienionym roku osiągnęli jednak żydzi cyfrową przewagę w cechu.

Z pomocą rządu polskiego udało im się wówczas przeprowadzić rozdział cechu na cech polski i cech żydowski. Dzięki sprytnym manipulacjom polska część cechu została skazana na bezczynność. Przytem z powodu nielicznego składu członków polska część cechu kuśnierskiego musiała walczyć z wielkiemi trudnościami finansowemi, przyczem żydzi swą nieprzebierającą w środkach konkurencją, działali ze wszystkich sił o to, aby polskim kuśnierzom szło coraz gorzej.

Przedewszystkiem jednak żydzi zdołali przeforsować fakt, iż **cały majątek cechu, a więc wszystkie księgi i dokumenty, a nawet lokal cechowy, datujący się z r. 1873, przeszedł na rzecz nowo utworzonego cechu żydowskiego.**

Było to upokorzenie dla polskich kuśnierzy, jakie turdno sobie wyobrazić! Po tym sukcesie, który udał się żydom również i tym razem dzięki pomocy niektórych urzędów, bezczelność synów Izraela nie znała już żadnych granic. Polscy kuśnierze własnemi pieniądzmi ufundowali ołtarz patrona swego zawodu w kościele Marjackim. Nawet i w tym wypadku bezwstyd żydów nie cofnął się przed wyciągnięciem dla siebie korzyści.

Jak zawsze, kiedy chodzi o obrazę uczuć świętych dla każdego katolika, tak i w tym wypadku **żydzi znaleźli sposób naruszenia świętości tej fundacji.** Wprawdzie nie mogli już wynieść z powrotem z kościoła ołtarza — natomiast **wysunęli pretensje wypłacenia im połowy wartości tej fundacji i to w złocie na rzecz cechu żydowskiego.**

I ten generalny atak **udał się.** A potem nastąpił już atak za atakiem. Jeżeli polski kuśnierz zwracał się do któregoś z mistrzów cechu żydowskiego w jakiejkolwiek sprawie, w której konieczny był podpis tego mistrza żydowskiego, wówczas albo spotykał się wprost z odmową, albo żądano od niego tylu pieniędzy za podpis, że polski rzemieślnik nie był w stanie ich zapłacić.

Takiemi metodami systematycznie dławiono wszelkie próby podniesienia się kuśnierzy polskich. Wkońcu też żydzi doprowadzili do tego, że **w Krakowie istnieli jeszcze tylko dwaj polscy handlarze futer,** którzy oczywiście nie mogli na stałe oprzeć się naciskowi żydowskiej zgrai.

Wkońcu do wszystkich tych upokorzeń dołączyło się największe. Na drzwiach templu żydowskiego wywieszono pewnego dnia wezwanie do żydów **nieczynienia żadnych zakupów u polskich handlarzy futer, nie oddawania żadnej pracy kuśnierzom polskim i zaprzestania z nimi wszelkich stosunków handlowych.** Tym żydom, którzy mimo zakazu pozostawaliby nadal w interesach z polskimi kuśnierzami i handlarzami, zagrożono ze strony żydowskiej gminy kulturalnej dotkliwemi karami. A wszystko to działo się pod własnym polskim rządem!

Wreszcie tym, według pojęć żydowskich, wprost idealnym stosunkom, został położony koniec. Niezwłocznie po wkroczeniu wojsk niemieckich, niemieccy **handlarze futer z Wiednia polecili zasekwestrować lokal cechowy i wszystkie dokumenty polskiego cechu kuśnierskiego,** znajdujące się w rękach żydowskich i odnowić ten lokal **na koszt żydów,** ponieważ znajdował się on w niedoopisania zanieczyszczonym stanie.

Ku radości polskich mistrzów kuśnierskich, **administracja niemiecka zwróciła następnie lokal cechowy prawowitym właścicielom, mianowicie polskiemu cechowi kuśnierskiemu.** W ten sposób zakończył się okres historji krakowskiego cechu kuśnierzy, który zaliczyć można do najsmutniejszych w dziejach tego cechu. Ale też dla niejednego będzie połączone z korzyścią przypomnienie sobie tego, należącego już do przeszłości okresu panowania żydów.

---

(Zet) **UTONĄŁ W CZASIE KĄPIELI.** W Wiśle koło Koszyc (pow. miechowski), utonął podczas kąpieli 13-letni Stanisław Nowak z Książnicy Wielkiej, gm. Koszyce.

(Zet) **NAGŁY ZGON.** W drodze do domu zmarł nagle na udar serca 45-letni gospodarz z Nasiełowic, gm. Kacice (miechowskie), Jan Kałuża.

(Zet) **NAPAD RABUNKOWY.** Onegdajszej nocy na mieszkanie Jana Kozery w Kzimierzu Małym (gm. Kazimierz Wielki) napadło trzech bandytów, uzbrojonych w broń. Po steroryzowaniu domowników, bandyci zrabowali garderobę, pościel i różne przedmioty ogólnej wartości 3 tysiące złotych.

## Co grają w kinach?

**KINO „ADRIA"**, Starowiślna 21. „Dwulicowy człowiek z Gustaw Diessel, Rene Deltgen i inni. — Nadprogram: aktualny tygodnik dźwiękowy.

**KINOTEATR „ATLANTIC"**, Stradom 15: „Młody hrabia". W głównych rolach: Anny Ondra, Hans Soehnker, Hans Junkermann. W nadprogramie dodatek tygodniowy.

**KINO „ŚWIT"** od piątku 19 lipca wyświetla arcyzabawny film „W pogoni za szczęściem". W rolach gł.: Else Elster, Urszula Grabley, Albert Lieven, Richard Romanowski i Harold Paulsen. — Dodatek kulturalny i najnowszy tygodnik.

## CIEKAWOSTKI.

### MEKKA I MEDYNA

to dwa miasta, które uchodzą wśród muzułmanów za święte, były od dawien dawna niedostępne dla „niewiernych", t. j. wyznawców innej religji. Każdemu obcokrajowcowi groziła śmierć, gdy pod pozorem pielgrzymki udał się do Mekki lub Medyny i został w jednem z tych miast rozpoznany. Wśród nielicznych podróżników europejskich, którym udało się zwiedzić Mekkę, należy Polak Ignacy Zagiell (XIX w.). Jako doktor medycyny pozostawał on w służbie egipskiego księcia Halima i odbywał z nim liczne i dalekie podróże. W roku 1863 książę wraz z swoją świtą zawitał do Mekki i Medyny. Dzięki temu, że Zagiell znał dokładnie język i zwyczaje arabskie, udało mu się dokładnie zwiedzić i poznać obydwa miasta.

### DZIELNY ŻEGLARZ.

Chociaż Polacy nie mieli poza sobą wielkich tradycyj morskich i pociągały ich raczej bezkresne stepy, niż morskie fale, mimo wszystko nie brak było i u nas dzielnych żeglarzy.

W czasie bitwy pod Chocimem 1621 roku dostał się do niewoli tureckiej Marek Jakimowski. Wkrótce potem został on wraz z innymi niewolnikami umieszczony na galerze, która miała odpływać do Egiptu. W czasie podróży zdołał Jakimowski wykorzystać sprzyjające okoliczności i wraz ze zbuntowanymi „jeńcami wymordować załogę turecką i opanował statek. Mimo tureckiego pościgu, przybył szczęśliwie do Mesyny, a następnie do Palerno. Następnie złożył hołd papieżowi Urbanowi VIII i wrócił szczęśliwie do Krakowa.

## WESOŁY KĄCIK.

### W PALESTYNIE.

Północ. Ulicą w Tel Awiw wracają do domu dwaj żydzi, Kohn i Lewi. Wtem na rogu ulicy zjawiają się dwaj Arabowie.

— Lewi, wracajmy! — szepce Kohn.

— Dlaczego?

— Nie widzisz, że my jesteśmy sami, a ich jest aż dwu?

### PREZENTY.

— Ja podarowałam pannie młodej serwis do herbaty na 12 osób, a pani?

— Ja sitko na 24 osoby.

### PARADOKS.

— Wiesz, na przyjęciu u państwa X siedziałem między sławnym poetą i bogatym przemysłowcem.

— O czem rozmawialiście?

— Z poetą o pieniądzach, a z przemysłowcem o literaturze.

# Ach, dzień dobry panu!...

Ciekawą jest rzecza, jak w większem środowisku *powstają poglady*, które zczasem stają się coraz bardziej konkretne, coraz silniej się zakorzeniają, aż *wkońcu nabierają form pewników.*

Aby dotrzeć do techniki tworzenia się opinji, trzeba naprzód wniknąć w istotę towarzyskiego zebrania. Nie chodzi tutaj koniecznie o t. zw. „five" albo też rzut, czy przyjęcie na większą skalę, lecz poprostu o *spotkanie się conajmniej trzech osób.*

Pewien wróg towarzyskich zebrań powiedział, że wszyscy jego znajomi są miłymi ludźmi, wzięci każdy z osobna, natomiast gdy się zejdą wszyscy razem, tworzą t. zw. „gości", *galaretowatą masę,* przelewającą się poprzez brzegi zdrowego rozsądku, męczącą, nudną o dziwnym smaku słodkokwaśnym. I wtedy, w tej masie tracą ci ludzie tyle ze swych poglądów i wartości, ile waży powietrze wypchnięte przez ich słowa... Jest to więc coś w rodzaju twierdzenia Archimedesa, brzmiącego: „ciało traci w wodzie tyle na wadze, ile waży woda przez nie wyparta". Istotnie jest coś tajemniczego w tem *rozpływaniu się poglądów poszczególnych osób w masie, w towarzystwie.*

Powody tego są zresztą zrozumiałe: w towarzystwie jest zawsze ktoś, który jeżeli nie nadaje tonu, to w każdym razie stoi z takich czy innych względów ponad otoczeniem. Trudno się z takim człowiekiem spierać i kłócić, trudno go przekrzyczeć, bo zapewne musi lepiej wiedzieć, co o tem lub owem ma sądzić. Idą więc znajomi tej osoby *na kompromisy,* naginają swoje poglądy do jej poglądów, robiąc tylko w duszy małe zastrzeżenia, jeżeli twierdzenie osoby dominującej nie przemawia do ich przekonania.

To jest moment pierwszy. Moment drugi przy tworzeniu się poglądów w dużem towarzystwie, to wrodzona takiemu towarzystwu swego rodzaju *histerja.* Bo człowiek inaczej reaguje na te same zagadnienia, gdy jest sam ze sobą, czyli w cztery oczy z własnem sumieniem, a inaczej kiedy jest w szesnaścioro *czy dwadzieścioro oczu.* Wtedy ogarnia go nieraz chęć zabłyśnięcia czy wiadomościami, czy osobistym urokiem, czy też wkońcu innemi zaletami. Człowiek taki staje się przesadny, w tem znaczeniu, że więcej mu wtedy zależy na udowodnieniu wszystkim swej wyższości niż zwykle.

Niezwykle ciekawem jest *badanie tematów przecietnych rozmów towarzyskich.* W 90 procentach są one *błahe, głupie, nudne i właściwie przypominają poprostu litanję,* w której wiadomo, że po takiem a takiem zdaniu następuje taka a nie inna odpowiedź. Rozmowy takie przypominają dobrze wyuczone role, w których rzuca się pewne *„słowa zaczepne"* czyli t. zw. *„szlagworty",* pomagające aktorom w wywiązywaniu się ze swego zadania. Wiadomo, że po „szlagworcie" — drożyzna, — następuje wyliczenie wszystkich bieżących wypadków, w których ujawnia się to zagadnienie. Opowiada się więc o swoich własnych przeżyciach, o przeżyciach znajomych, dodając kilka lamentacyj, a conto przyszłości, i obie strony po kwadransie są zadowolone, że „odrobiły" zadanie ku ogólnemu zadowoleniu. Następuje temat dajmy na to *„wyjazdu na letnisko".* Znowu ta sama technika, to samo opracowanie tematu, te same ozdoby, te same szczyty i przepaście.

*Najgorzej jest z humorem w takich wypadkach.* Opowiada ktoś historję polegającą jedynie na sytuacji, to jest na czysto subjektywnem odczuciu tejże sytuacji łączącem się ze znajomością osoby grającej główną rolę w tem przeżyciu. Abstrakcyjnie domniemana humorystyczna opowiastka jest wręcz idjotyczną i może być tylko śmieszna dla tego, który ją widział. Opowiadająca osoba np. pani Marja czy Helena, czując *słabą swoją pozycję,* jak generał, który wie, że nie obroni tego odcinka frontu, zapewnia wszystkich przy końcu swej opowieści, że „sytuacja była tak śmieszna, że myślałam, iż pęknę ze śmiechu". Bardzo ładnie, że pani X. to myślała, ale trzeba coś dać słuchaczom, a nietylko ich zapewniać o tem, że mogliby się śmiać z czegoś, gdyby to widzieli. Jest to zapewnienie zbyt gołosłowne, aby można w nie uwierzyć, tak samo, jak płacąc w banku weksel, nie można podejść do okienka i zapewnić, że się chce zapłacić, lecz najwyżej albo poprostu zapłacić, albo i poprostu nie podchodzić do niego wcale i nie płacić. Mało kto albo prawie nikt tego nie rozumie: *Wszyscy prawie kontentują się tym niezwykle mdłym, szarym, głupowym typem towarzyskich dowcipów.*

I co jest najciekawsze, że powoli, w pewnych przynajmniej kołach, wytwarza się pojęcie, iż tak właśnie jest dobrze, iż tak właśnie trzeba mówić, tak trzeba się zachowywać, aby zyskać sobie miano człowieka miłego w towarzystwie.

Jeżeli człowiek poszczególny spotyka się z innymi ludźmi może stwierdzić różnice, swoje wady i poprawić się, gdyż natrafia na odmienne zdania na ten sam temat i porównując swoje zdanie z tamtemi widzi przepaść między jednem a drugiem. Gorzej jest, jeżeli kilka lub kilkanaście osób tworzy jedno wielkie koło towarzyskie, są przyjaźnione, zgrane i *uważające się za miarodajne.* Wtedy moment samozadowolenia każdej z osób, należy pomnożyć przez ilość biorących w towarzystwie udział. Każda z tych osób powtarza tej jednej w tej lub innej formie, że zachowuje się jak najlepiej, że tak właśnie należy postępować i w ten sposób utrwalają się pewne formy na stałe.

Tak powstaje z tysiącznych składników *jedna wielka atmosfera, która jak balon na sznurku unosi się nad życiem realnem.* Wbić jedną małą szpilkę i *balon pęka i pozostaje z niego tylko wspomnienie.* —

*Xenz.*

HENRYK LELIWA.

# GENEWSKA PRZYGODA

9)

Vera Pippermint słuchała jak urzeczona.

— Jakie to wszystko ekscytujące! Czemu mnie taka przygoda nigdy nie spotkała?...

Orkiestra zagrała do tańca.

— Czy mogę panią prosić? — ku ogólnemu zdziwieniu Jerzy poprosił Madame de Richette.

Sunęli po parkiecie w rytmie tanga.

— Kogo się pani tak obawia w Genewie? — zaskoczył ją nagle pytaniem.

Ivonka zmyliła takt, nastąpiła Jerzemu na nogę, ale wkońcu opanowała się zupełnie.

— Cóż to za żarty pan sobie stroi, Mister Astor?

Jerzy spojrzał jej głęboko w wystraszone, fiołkowe dziecinne oczy.

— Zdaje mi się, że panią rozumiem i... współczuję!... W każdym razie proszę pamiętać, że nie ma pani we mnie wroga!...

Popatrzała na niego dziwnie.

— Dobrze! Zapamiętam to sobie!...

Taniec skończył się i odprowadził ją do stolika.

W kabarecie poczęto już gasić niektóre światła. Towarzystwo dopiło szampana i w różowych humorach zabierało się do odejścia.

— Nie idźmy do tej willi Heaven! — odezwała się nagle Madame de Richette.

— Też coś! — oburzyła się Vera Pippermint. — Nie pozwolę popsuć sobie zabawy!

— Czy czujesz się może niedobrze, Ivonne? — spytał troskliwie Mister Wood.

— Tak, właśnie! Jestem już nieco zmęczona...

— W takim razie papa Wood odprowadzi cię do hotelu, a my idziemy dalej szaleć! — zawyrokowała Vera.

Tak się też stało. Woodowie, którzy nie chcieli dziś wracać nocą na wyspę, mieli apartamenta w hotelu i tam odwiózł Mister Wood Ivonkę. Reszta zaś towarzystwa udała się do willi Heaven.

ROZDZIAŁ 6.

**Niebo zatonie...**

Gdy rozochocona trójka zajechała przed rzęsiście oświetloną willę, nie mieli wprost gdzie auta zaparkować. Wzdłuż alei ciągnęły się długie szeregi eleganckich limuzyn.

Wysiedli ze swego auta i prowadzeni przez stałą bywalczynię, Missis Pippermint, weszli do środka.

Dwóch lokai odebrało od nich okrycia i wprowadziło do obszernego hallu.

W fotelach z czerwono-srebrnego brokatu siedziały wesołe grupki osób, popijając coctaile i odpoczywając między jedną partyjką bakarata a drugą. W głębi widać było szklane drzwi, prowadzące na werandę z widokiem na jezioro, gdzie był urządzony bar i skąd dochodziły dyskretne tony orkiestry. Nawprost wejścia widać było szerokie marmurowe schody, prowadzące na pierwsze piętro, gdzie się znajdowały właściwe sale do gry.

Ze schodów tych schodziła Rita Nissen. Nie było znać po niej zupełnie przejść ostatnich. Jej postać otulona w suknię ze srebrnych koronek tchnęła życiem i zdrowiem. Na widok nowoprzybyłych oczy jej stały się jeszcze zimniejsze.

— Przyprowadzam pani nowych gości! — zaszczebiotała wesoło Missis Pippermint.

Rita podała rękę Jerzemu z grzecznie obojętnym uśmiechem.

— Proszę czuć się tu, jak u siebie w domu!

Poprowadziła ich na pierwsze piętro, do wielkiej sali, gdzie grano w bakarata. Właśnie opróżniło się jedno miejsce i Missis Pippermint zajęła je skwapliwie, rzucając garść banknotów.

— To miejsce przyniesie mi szczęście! — pociągnęła dwie karty i rozradowana wyłożyła na stół dziewięć.

Zgarnęła wygraną i szepnęła tajemniczo do Jerzego:

— Jak dużo wygram, to pokażę wam podwodną salę. Tam jest dopiero wesoło!...

Jerzy był zaciekawiony i pragnął się czegoś więcej dowiedzieć, ale Missis Pippermint pogrążyła się już zupełnie w emocji hazardu i zapomniała o świecie Bożym...

(Ciąg dalszy nastąpi).

## OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

# LXIX Obwieszczenie

**Starosty Miejskiego**

**dotyczy: ustalenia daniny od mieszkańców.**

Na podstawie § 4. rozporządzenia Generalnego Gubernatora z dnia 27 czerwca 1940 r. o pobieraniu daniny od mieszkańców (Dz. Rozp. G. G. P. str. 211) ustalą się stawkę wymiarową daniny od mieszkańców na rok obrachunkowy 1940 na 200% kwoty zasadniczej. Stosownie do tego danina roczna wynosi:

a) u osób, którym podatek dochodowy wymierza się za pomocą orzeczenia, przy dochodzie do 2.000 zł . . . 24.— zł

b) u osób, którym podatek dochodowy wymierza się za pomocą orzeczenia, przy dochodzie ponad 2.000 zł, ale nie większym niż 10.000 zł . . . 50.— zł

c) u osób, którym podatek dochodowy wymierza się za pomocą orzeczenia, przy dochodzie ponad 10.000 zł . . . 100.— zł

d) u osób, których dochody podlegają tylko podatkowi od wynagrodzeń i przewyższają kwotę wolną od podatku od wynagrodzeń . . . 24.— zł

e) u wszystkich pozostałych osób . . . 12.— zł

Obowiązaną do opłacania daniny jest każda osoba, ponad 18 lat. Małżonków uważa się za jedną osobę, chyba, że każdy z małżonków jest pracownikiem.

Do uiszczenia daniny będą wzywani płatnicy — z wyjątkiem grupy d) — za pomocą nakazów płatniczych. Bliższe szczegóły co do tego zostaną ogłoszone później.

Od płatników grupy d) daninę pobiera się drogą potrącenia z płacy przez pracodawców w półmiesięcznych ratach. Półmiesięczną kwotę daniny należy potrącić przy tygodniowej wypłacie wynagrodzenia każdorazowo przy pierwszej i trzeciej wypłacie wynagrodzenia w miesiącu. Przy miesięcznej wypłacie wynagrodzenia potrąca się daninę w ratach miesięcznych.

Kwoty daniny, potrącone w poprzednim miesiącu, wpłacają pracodawcy do dnia 10 każdego miesiąca do Głównej Kasy Miejskiej w Krakowie, przedkładając jednocześnie zgłoszenie, przewidziane w załączniku 2 do § 5, ust. 2, rozporządzenia z dnia 27. VI. 1940 o pobieraniu daniny od mieszkańców.

Potrącenie daniny od mieszkańców z wynagrodzeń nastąpi po raz pierwszy w miesiącu sierpniu 1940 r. wskutek tego w roku obrachunkowym 1940 wynosi w powiecie miejskim krakowskim

**przypadająca do potrącenia z wynagrodzeń**

półmiesięczna rata . . . . . 1.50 złotych,

**a przypadająca do potrącenia z wynagrodzeń**

miesięczna rata . . . . . . . 3 złote.

Pracodawcom zwracam niniejszym z naciskiem uwagę na nałożone na nich obowiązki, których dokładne wypełnienie będzie nadzorowane drogą regularnej kontroli przedsiębiorstw.

Kraków, dnia 22 lipca 1940.

1875k

**Starosta Miejski:**
**Schmid wr.**



## Z URZĘDÓW

# EDYKT

Sąd Grodzki w Brzesku, Oddz. I. dnia 22 czerwca 1940. Sygn. No. 563/40.

Na wniosek inż. Teodora Wolnego, zamieszkałego w Słotwinie Nr. 1, występującego imieniem własnem oraz imieniem Fryderyki Wolnej, małol. Emilji Jadwigi i Haliny Wolnych, Józefa Wolnego, Stanisława Wolnego, Zygmunta Wolnego, Tadeusza Wolnego, Zdzisława Wolnego, Władysława Wolnego oraz Natalji Wandy 2 im. z Wolnych Widotowej, wszystkich zam. w Słotwinie, — celem załatwienia sporów o dzierżawę młyna z Wiktorem Piszczorowiczem, zam. w Słotwinie, przed Sądem polubownym, — ustanawia się dla nieznanego z miejsca pobytu Władysława Wolnego, ostatnio zamieszkałego w Warszawie, ul. Mickiewicza Nr. 4, kuratora w osobie Janiny Wolnej zamieszkałej w Słotwinie Nr. 1.

Wzywa się nieznanego z miejsca pobytu Władysława Wolnego, aby w ciągu dni 30 od daty ogłoszenia w gazecie, zgłosił się w tut. Sądzie, celem bronienia swych praw, lub też wyznaczył sobie zastępcę, gdyż po upływie tego czasu, zamianowany kurator obejmie swe obowiązki na koszt i niebezpieczeństwo tegoż. 1799k

Kierownik Sądu:
**(K. Wrona).**



## Różne



**Prosimy o wyraźne i czytelne wypisywanie treści ogłoszeń.**

**Pomyłki wynikłe z powodu niewyraźnego i nieczytelnego pisma nie będą uwzględniane.**

## Wolne posady

**INTELIGENTNA**
samodzielna gospodyni - kucharka skromnych wymagań, potrzebna do 3 osób w młynie na wsi. Oferty z życiorysem nadsyłać: Goniec Krak., Kraków. „Nr. 24738". 24738

**DROGISTĘ**
kupca dobrego zatrudnię zaraz. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 24853"

**PANNA**
inteligentna, dobrej prezencji — zostanie przyjęta do biura. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 25013". 25013

**FRYZJER**
męsko-damski — pierwszorzędna siła, — zostanie przyjęty od zaraz: Karmelicka 21. 2594

**SŁUŻĄCA**
czysta potrzebna: Osiedle, Bema 6, trzeci dzwonek. 25198

**KOBIETA**
do krów od zaraz. Zgłoszenia: Kraków, Kanoni cza 11, m. 5. 25201

**POSZUKUJĘ**
lekarza - dentysty lub technika uprawnionego, na prowincję koło Krakowa, celem współpracy, pensja od 200—300 zł. miesięcznie. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 25069" 25069

**DZIEWCZYNY**
do gotowania poszukuję: Zaleskiego 45, m. 7. 25157

**SPRZEDAWCA**
artykułów technicznych, aryjczyk, poszukiwany. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków. „Nr 25159". 25159

**PIELĘGNIARKA**
kwalifikowana do rocznego — dziecka oraz pomocnica domowa z samodzielnem gotowaniem potrzebna — na prowincję od zaraz. Zgłoszenia: Bema 5, m. 1. 25263

**FIRMA**
Stefanji Ostrowskiej, Leżajsk — przyjmie czeladnika kominiarskiego od zaraz. Odpowiedzi udzielam pisemnie. 1885k

**FRYZJERA**
młodego zdolnego poszukuję zaraz. Kraków — Prądnicka 61. 25234

**FACHOWIEC**
do wyrobu
**MARMELADY**
potrzebny. Zgłoszenia z podaniem wymagań kierować do — Gońca Krakowskiego Kraków, „Nr 25217". 25217

**TECHNIK**
dentystyczny — dobra siła, potrzebny od zaraz. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr 1888k" 1888k

**PANI**
z językiem niem. upoważnionej do prowadzenia — sklepu towarów mieszanych narazie na skromnych warunkach poszukuję. Agencja Sienna 12 „Prądnicka". 25267

**POMOCNIK**
gospodarczy obeznany z pracami rolnemi potrzebny do dozorowania robót polnych. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr 25242". 25242

**EKSPEDJENTKA**
działu spożywczego potrzebna zaraz. Kaucja 1000, pobory 210. Oferty, fotografja: Goniec Krakowski — Nowy Sącz Nr. 122. 1872k

**POMOCNIK**
krawiecki potrzebny na roboty damskie, męskie. Zyblikiewicza 5. Kraków, Podolecki. 25323

**POSŁUGACZKA**
potrzebna: Karmelicka 50/2, — godz. 8—9 rano. 25182

**STRÓŻ**
nocny, placowy, uczciwy, do placu węglowego potrzebny: Kolberga 16/6, godzina 16—18. 25178

**CZYSTA,**
młoda, dobrem gotowaniem, chętnie dochodząca, potrzebna: Kolberga 16/6. 25179

**FRYZJERA**
zdolnego, męskiego, — względnie męsko-damskiego przyjmę od zaraz: Topolowa 17 m. 2, między godziną 18—19. 25180

## Posad poszukują

**DUET**
lub trio koncertowe wolne. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 25166". 25166

**FRYZJERKA**
zdolna poszukuje posady, miejscowość obojętna. — Podgórze, Łagiewnicka 35, II p. 25172

**STARSZY**
Pan ze znajomością niemieckiego, aryjczyk, poszukuje pracy jako komiwojażer, akwizytor lub agent, wieloletnia praktyka i rutyna, pierwszorzędne referencje. — Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 24395". 24395

**20-LETNIA**
matura, znajomość języka niemieckiego, pisma na maszynie, — praktyka sklepowa, poszukuje odpowiedniej posady. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 25250". 25250

**UCZCIWY**
przyjmie pracę handlu względnie podobną lub też obsługę Pana. Zgłoszenia: Bil Andrzej — wieś Krasna — pocz. Węglówka. 1886k

**ROLNIK**
wykształcenie — praktyka, polecenia, znajomość nauk pokrewnych, rachunkowości, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 1883k". 1883k

**SKRZYPEK**
solista, zdolny nauczyciel, praktyka biurowa i znajomość buchalterji, poszukuje zatrudnienia, najchętniej we dworze. Zgłoszenia uprasza kierować do Gońca Krak., Kraków, — „Nr. 25181". 25181

**ORGANISTA**
biuralista pszczelarz, kawaler — lat 28, poszukuje pracy zaraz. Goniec Krakowski Kraków „Nr 1881k". 1881k

**SZUKAM**
stróżostwa — za kaucją. Osiedle, Bandurskiego 52 m. 2. 25300

**KIEROWCA**
i mechanik władający niemieckim, polskim językiem, poszukuje posady — może objąć kierownictwo garaży. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków „Nr 25286". 25286

**POMOCNIK**
handlowy poszukuje pracy zaraz. Goniec Krakowski Kraków „Nr. 25274". 25274

**FRYZJER**
męski bardzo dobra siła, zmieni posadę zaraz. — Łaskawe zgłoszenia: Agencja Sienna 12 „Stanisław". 25263

**KSIĄŻKOWY**
korespondent — Poznaniak, wieloletnia praktyka w wydawnictwie czasopism — ostatnio na stanowisku prokurenta — język polski, niemiecki — przyjmie posadę. Łaskawe oferty — pod A. T. Borzęcin, — pow. Brzesko. 1879k

**CZELADNIK KOMINIARSKI**
poszukuje pracy. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Nowy Sącz 118. 1873k

**STUDENT**
leśnictwa poszukuje praktyki w terenie lub administracji. — Zgłoszenia: Tomaszów Lub. — Postfach 19. 1877k

**SZUKAM**
posady do sklepu, dziecka, pomogę w gospodarstwie. Zgłoszenia: Jasło, — Florjańska 10 — H. Drużbicka. 1878k

## Kupno

**KUPIĘ**
gabilotkę, wagę. Goniec Krakowski, Kraków. „Nr 25183". 25183

**FOTOGRAFICZNY**
aparat „Leica" kupię „Elektrodynamo" Dunajewskiego 3. 25276

**KUPIĘ**
zegarek Patek lub Schaffhausen z branzoletą złotą. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr 25272". 25272

**POSZUKUJĘ**
1.000 mb. szyn kolejki normalnotorowej 600 mm ślad i 70 mm wysokości, także 1 maszynę Diesel-Lok do kupna względnie do wypożyczenia. Fa Artur Johr, Aleja Słowackiego 15, tel. 159-29. 25235

**ZŁOTA BIŻUTERJĘ,**
złote korony, — mostki kupi: Pierackiego 5/2. 25304

**SZYBKO SPRZEDASZ**
wszelkie rzeczy i przedmioty powszechnego użytku w „Komisie", Plac Dominikański 4. 25299

**KUPUJĘ NOSZONĄ GARDEROBĘ,**
obuwie, bieliznę, płacę najwyższe ceny. Kraków, Starowiślna 54, IV piętro, mieszkanie 20, front. Przychodzę do domu bez zobowiązania. 25302

**SREBRO**
używane na 12 osób kupię: Józefińska 2, pracownia. 25188

**DOMKU**
z ogródkiem, 2 do 3 pokoi, szukam na przedmieściu, blisko tramwaju. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 25175" 25175

**UWAGA!**
Kupuję pierścionki, obrączki, łańcuszki, stare korony przegryzione zęby — płacę najwyższe ceny. Kraków, Szpitalna 18, I. p. m. 2 24945

**OWOCE**
i jagody kupujemy w każdej ilości. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków „Nr. 24972". 24972

**KUPIĘ**
bryczkę czteromiejscową, z budą, nową lub w dobrym stanie. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 24854" 24854

**FILATELIŚCI!**
Sprzedaż, kupno, wymiana, komis, „Mundus", Rynek 37. 22387

**KUPIĘ**
trzewiki narciarskie Nr. 44. — Wiśniowa 9, m. 1 25229

**STARE ZĘBY,**
mostki, korony kupuje — przerabia: Zakład dentystyczny, Dietla 60. 23494

**KUPUJE**
wszelkie znaczki pocztowe „Filatelia". Kraków, Długa 14. 24698

**KUPUJĘ**
noszoną garderobę — płacę najwyższą cenę. — Sklep narożny — Józefa 22. Na żądanie przychodzę do domu. 24751

**KUPIĘ**
ubrania, kilimy, aparat fotograficzny, rower lub przedmioty ze złota: Św. Krzyża 7, Sklep kupna i sprzedaży rzeczy okazyjnych. 24136

**ZŁOTE**
bransolety, łańcuszki, pierścionki oraz złoto nisko próbne kupuję: Grodzka 2, m. 9, oficyny I p. 24811

**ZŁOTĄ BIŻUTERJĘ**
lub srebro, może być połamane — kupię: Grodzka 5, Złotnik, I p., m. 4. 24814

**SZAFY,**
łóżka, stoły, krzesła, wszelkie meble używane kupuje gotówkowo: Hala Meblowa — Wiślna 4, parter. 24844

**MASZYNY**
używane „Singera" kupuje Krischer, Zwierzyniecka 6. 24993

**PODUSZKI**
kołdry wraz powłoczkami kupię Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 25063" 25063

**UBRANIA BIELIZNĘ NOSZONĄ**
w każdym stanie kupuję. Na żądanie przychodzę do domu. — Józefa 42 m. 2. 25122

**ZĘBY STARE**
kupuje Zakład dentystyczny, — Stradom 15, m. 5 24305

**NOSZONE**
ubrania, marynarki, spodnie, bieliznę kupuje: Gazowa 11/14. 24810

**ZŁOTE**
przedmioty, stare zęby, srebro kupię: Długa 27, oficyna parter — m. 12 a. 25089

**KUPIĘ**
futro, płaszcz zimowy, kostjum przejściowy, mało używane. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 25154" 25154

**KUPIĘ**
4 kociołki łazienkowe i 3 wanny do łazienek. — Wiadomość: ul. Urzędnicza 60. 25244

**MARKI**
pocztowe kupuje dziesięć lat istniejąca „Filatelia" Rynek 9. 25118

## Sprzedaż

**ROWERY**
sprzedaż-skład
Kraków
Dominikańska 3
m. 7

**WEBĘ**
białą dziewięćdziesiątkę 17 m., okazyjnie sprzedam. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 25173". 25173

**SZKŁO WODNE**
3 zł. litr: Drogerja Komorowskiego, Długa 42. 25169

**ROWERY KAMIŃSKIEGO**
i inne, damskie, męskie po zniżonych cenach — sprzedaje firma „ŻAR", Sławkowska 11. 25303

**SPRZEDAM**
„Elektrolux" i maszynę do szycia: Basztowa 5, m. 6. 25220

**ROWER**
drogowy, dobry: Konarskiego 44/4 godz. 4—7. 25190

**ZEGAREK**
Schaffhausen złoty, męski, sprzedam: Św. Jana 9, oficyny, I piętro, godzina 2—5 25193

**MASZYNY DO SZYCIA**
prawie nowe — tanio sprzeda — „Komis", Plac Dominikański 4. 25301

**LISA**
srebrnego tanio sprzedam. — Arjańska 5, m. 2. godzina 2—5. 25316

**WAGĘ**
decymalną, patefon, trzewiki 41, sandały 43 — sprzedam Radziwiłłowska 26/7. 25314

**PARCELE**
budowlane, Krakÿw, dzielnica przemysłowa — półmorgowa — 15.000, morgowa 25.000.— Parcela budowlana — przedmieście Krakowa 8.000, nadto szereg realności okazyjnie sprzeda „Lokata", Kraków, Łobzowska 4. 25278

**KAMIENICA**
3-piętrowa 32 ubikacje, komfort w reprezentacyjnej dzielnicy miasta, dochód roczny 10 tysięcy, cena 240.000 w tym 100.000 długu 2½% — sprzeda koncesjonowane biuro — „Własna Strzecha" Kraków, — Rynek Główny 10. 25277

**MATERJAŁY BUDOWLANE,**
flizy, posadzki, kafle, cegłę szamotową, płyty piekarskie, papę, trzcinę sufitową itp. poleca: Biuro Dostaw Materjałów Budowlanych Stanisław Rzegociński, — Kraków, — ul. Szpitalna 34. 25297

**LEICA II**
sprzedam, prawie nową. — Wiadomość: Sławkowska 21, Fotograf 25256

**PRAWDZIWA OKAZJA!**
Kamienica pełnokomfortowa, sklepy, Krakowie przy tramwaju 150.000.— Szybka decyzja, Kraków, Zamenhofa 8. 25325

**OKAZJA!**
Parcela 440 sążni — przy tramwaju (Bronowice) — 35.000. — Sprzeda „Informator" — Kraków — Pijarska 19. 1895k

**OBRAZ**
olejny St. Czajkowskiego „Jesień" 107x65 cm za zł. 700.— Zygm. Augusta 3, m. 8, godz. 12—1. 25223

**WAPNO**
wysoko wydajne Zakładów „Saturn" w Częstochowie dostarczamy wagonowo do 10 dni. — Biuro Sprzedaży Warszawa, Nowy Świat 28/4. 1876k

**„PIWON"**
ekstrakt do wyrobu napoju — smak piwa, hurtowna sprzedaż Skalski, Nowy Targ. 25312

**„CENTRO-KOMIS**
Kraków, Grodzka 9 tania sprzedaż rzeczy codziennego użytku. Przyjmuje w komis. 25311

**FORTEPIAN FÖRSTER**
krótki — prawie nowy, mechanika angielska, — sprzeda — Skład Fortepianów Heleny Smolarskiej, Kraków, Sławkowska 4. 25313

**SZAFĘ**
otomanę sprzedam. Kraków — Kościuszki 35/18 oficyny. 25273

**KAMIENICĘ**
nowobudowana, luksusową, trzypiętrową, blisko śródmieścia Krakowa, gotówką 200.000 — nadto szereg realności okazyjnie sprzeda „Lokata", — Kraków, Łobzowska 4. 24967

**DOM 8-UBIKACJOWY**
nowy, ogród 300-sążniowy, (Bronowicka) cena 60.000.— Kraków Wielopole 10 — Bolesław Wyrwicz. 25318

**PARCELĘ**
1.500 $m^2$ dzielnica willowa — sprzedam. Wiadomość: Jan Augustyński, Rabka. 1871k

**DOM KOMISOWY, FLORJAŃSKA**
28 — przyjmuje w komis wszelkie artykuły. 25189

**KALAFONIA**
12 zł. kg: Drogerja Komorowskiego, Długa 42. 25168

**LISA**
srebrnego i niebieskiego sprzeda „Doroteum", Karmelicka 27. 25284

**JADALNIĘ,**
pokój kombinowany (sypialnia jadalnia) biurko amerykańskie — futro męskie — sprzeda: Starowiślna 12/2. 25281

**SPRZEDAM**
kilka nowych biurek dębowych, kredens kuchenny, zegarek srebrny Zenith. — Kraków, Kochanowskiego 21 — stolarnia. 25252

**SPRZEDAM**
Bilard Tebe — (Wabosz) komplet. Wiadomość Lubicz 9, Kraków. Restauracja. 25236

**DYWAN**
Boucle, prochownik męski, dywanik perski na sprzedaż Sobieskiego 20, m. 3. 25232

**PIANINO**
czarne firmy — Małecki sprzedam. Zgłoszenia: Piłsudskiego 28, m. 6. 25225

**TAPCZAN**
nakrycie stołowe sprzedam. Bema 31/5, Osiedle Oficerskie. 25317

**GOSPODARSTWO**
pięciomorgowe, zabudowania — (pod Krakowem) 20.000. Sprzeda: „Informator" — Kraków — Pijarska 19. 1894k

**Czy Kupiłeś Swojej Pani »Soboty«?**

**PIESKI**
sprzedam. Reteryka 1/14. 25217

**SPRZEDAM**
nowe srebro stołowe (plater) poduszkę niemowlęcą i poszewki, kapę, firanki. Syrokomli 22 — m. 10. 25271

**SPRZEDAM**
korki w różnej ilości **KRAKÓW-PODGÓRZE**, ul. Tarnowskiego 4. 25270

**SPRZEDAM**
2 bilardy oryg. Seiferta w bardzo dobrym stanie tanio, zaraz. Zgłoszenia w kawiarni: Miodowa 9, między 5—6. 25262

**PATEFON, FUTRO, LISA,**
srebrnego — niebieskiego tanio sprzedam. Kraków, Wielopole 10, mieszkanie 13. 25291

**PIŁKI**
nożne, siatkówki czepki kąpielowe gumowe poleca: „Maraton" Jarosław, — Burgstrasse 18. 1887k

**SPRZEDAM**
poduszki materacowe włosienne nowe, lustro krawieckie. Kraków, Filipa 18, dozorca. 25322

**DOM**
komfortowy siedmioubikacjowy, dzielnica XVIII. 52.000. Parcela 400 sążni, ulica zdrowa, południowa 33.000, ulica Żmujdzka — 750 sążni 45.000 Prądnicka uzbrojone 173 sążni 35.000, 200 sążni 40.000 i duży wybór domów i parcel we wszystkich dzielnicach — sprzeda „Pośpiech" Kraków, Zacisze 6, m. 9, oficyna. 25307

**PONIŻEJ PRZEDWOJENNEJ CENY**
kamienicę nową, dwupiętrową, z oficynami dwupiętrowemi, ogrodem-parcelą (koło mostu dębnickiego), z powodów rodzinnych, 62.000 złotych — wpłaty 55.000 — sprzeda „Piast", Wiślna 4, parter 25104

**GAZĘ**
jedwabną, oryginalną „Szwajcarską", **PASY** wielbłądzie i gumowe, oraz wszelkie przybory młyńskie dostarcza: Zakład budowy młynów, — Kraków, Mazowiecka 35. 25091

**FUTRO**
nowe z łapek perskich oraz sealskinowe — sprzedam: Grodzka 4, III/16 of. 25149

**DYWANIK**
perski piękny, fortepian prawie nowy, krótki czarny, patefon, płyty, kryształy, obrazy sprzedam: Smoleńsk 27/6. 25155

**FORTEPIAN**
pierwszorzędnej marki, krótki, krzyżowy sprzedam okazyjnie: Basztowa 3, m. 7 b, od godziny 16—18. 25156

**TRENCZE MĘSKIE**
damskie, ubrania męskie, obuwie letnie sprzeda Sklep Komisowy, — Rynek Główny 26, I p. 25288

**MASZYNĘ**
do szycia krytą, prawie nową — najnowszej konstrukcji, sprzeda tanio: Filarecka 20, mieszkanie 1. 25000

**ŻNIWIARKI I KOSIARKI**
używane — po gruntownej naprawie, do natychmiastowej dostawy, poleca: Agromechanika, Kraków, św. Filipa 13. 25099

**SPRZEDAM**
palmę, tapczan, drobiazgi. Zgłoszenia 2—4, Kraków, Kolberga 10/7. 25158

**FILATELIŚCI!**
Albumy do polskich znaczków sprzedaje „Filatelia" Kraków, Długa 14. 24697

**WILLA**
czynszowa — 400 sążni w centrum do sprzedania — bez pośrednictwa Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 1809k". 1809k

**PIANINO „STINGLA"**
piękne, nowoczesne sprzedam niedrogo Starowiślna 12/22 oficyna. 24985

**SKRZYŃ**
kolejowych większą ilość tanio zakupisz na Gołębiej 5. 24852

**SPRZEDAM**
maszynę „Singer", łóżeczko dziecinne, szafę. Wiadomość: Zamojskiego 37/1. 25160

**SPRZEDAM**
futro męskie wytworne, płaszcz damski, zarzutkę, **dywan** piękny, kilim, patefon nowy, **elektrolux,** firanki, obrus, kapy, bucik. Starowiślna 12/22 oficyna. 24984

**WÓZ**
gospodarski, prawie nowy, — do sprzedania: Dębniki, ul. Polna 18, sklep. 25162

**MASZYNA**
pisząca duża — ubranie, sprzedam: Sławkowska 19/3. 25243

**FUTRO**
nurkowe rosyjskie ostatni model nowe 20.000 zł. Halama, Zakopane. 25241

**MASZYNĘ**
do szycia krytą okazyjnie sprzedam. Dietlowska 97, m. 17, 4 piętro. 25239

**MASZYNĘ**
do szycia i endlowania krytą, nową sprzedam. Starowiślna 14, m. 2. 25238

**„ROLLEICORD"**
aparat fotograficzny 1:4.5, — Zeissa, compur, sprzedam. Długa 32-8, między 13 do 15. 25296

**PŁASZCZE, UBRANIE, SUKNIE**
tanio sprzedam. Kraków, Wielopole 10, mieszkanie 13. 25285

**SPRZEDAM**
tanio — wózek dziecinny głęboki. Wiadomość: Podzamcze 22/III 10—12. 25320

**OKAZYJNIE**
sprzedam kamienicę nową o 16 ubikacjach, komfort, z wolnem mieszkaniem, — dzielnica Parku Krakowskiego, z ogrodem, wolna od przeniesienia, częściowo nie ukończona, cena 220.000 zł. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 24898". 24898

**KUCHENKI ELEKTRYCZNE, ŻELAZKA,**
grzałki, poduszki, wentylatory stołowe, materjały elektrotechniczne. Elektroneon św. Tomasza 6. 24941

**150**
złotych kompletnie wyposażony, odnowiony ostatni kajak sprzedam: Kraków, Kraszewskiego 8/6. 24858

**ROWER**
drogowy, używany, sprzeda: — Podgórze, Długosza 12, m. 16. 25195

**HARMONIĘ**
chromatyczną „pedałówkę" — sprzeda: Lubomirskiego 5, — drzwi 26, 17—18. 25197

**MASZYNA**
Singer, cylindrowa, do sprzedania: Rakowicka 25, Tempo, Kraków. 25202

**SPRZEDAM**
ubranie wizytowe bronz. i kufer podróżny: — Bema 19, m. 1. 25214

**LEIKĘ**
III Sumar i teleobjektyw, kodaki tanio, **ROWER** wyścigowy torowy sztorcówka i damski — sprzeda: Sławkowska 6, fotograf. 24443

**TROCINY**
bukowe, miałkie sprzeda każdą ilość Perzanowski, Kościuszki 54, w podworcu. 24937

**CYGARNICZKI**
wiśniowe, masowe, bibułki, tutki papierosowe poleca: EN-A-EM, Karmelicka 58. 24940

**WÓZKI DZIECIĘCE**
poleca Stefan Iglicki, Magazyn mebli, Kraków, Sławkowska 10. 24732

**DOMY,**
parcele kupisz — sprzedasz najkorzystniej przez „Polonię", Kraków, Zwierzyniecka 9. 24917

**PATEFON**
walizowy, dwusprężynowy, — szwajcarski — sprzedam: Mikołajska 6, I. piętro (4). 25082

**PARCELA WOLA**
Justowska, willowa, — 25 frontu 40 głęboka — koło **Bizansa** — 28.500 złotych, sprzeda biuro — Arcta, Kraków, Floriańska 18. 25138

**UWAGA!**
Najtaniej kupisz: Dom Komisowy, Rynek 32, róg Szewskiej. 25145

**JADALNIA**
nowoczesna, piękna lampa, narzuta na otomanę okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Stradom 15, m. 5, od 9—1. 25146

**MŁYŃSKIE**
maszyny, przybory wszelkiego rodzaju dostarcza Zakład Budowy młynów, Kraków, Mazowiecka 35. 24408

**OBRAZY, MEBLE, PORCELANĘ**
sprzeda Dom Handlowo-Komisowy, Szpitalna, róg Tomasza. 24743

**HALA MEBLOWA,**
Wiślna 4, parter, poleca różne używane meble. 24947

**DO**
sprzedania szafa żelazna ogniotrwała. Wiadomość: Basztowa 9, Vita Kotwica. 24921

**UPRZĘŻE**
na konie robocze i wyjazdowe dostarcza Zakład rymarski Zygmunta Chorabika, Kosmyrzów, telefon 28. 25057

**PIANINO**
bardzo mało używane, pierwszorzędne sprzedam: Mikołajska 6, I. piętro (4). 25083

**HERBATĘ**
pierwszorzędną niemiecką dostarczę większe ilości tanio: Kraków, Siemiradzkiego 21/2. 23834

**MASZYNY**
do szycia nowe i używane stale na składzie. — Krischer, Zwierzyniecka 6. 24992

**SPRZEDAM**
maszynę krawiecką. Materjał na ubranie, marynarkę z kamizelką nową. Jana 3/8, III. 25141

**WAGI**
dla aptek, złotników, laboratorium, handlu, — przemysłu i lampy elektryczne dostarcza: „Centrala Wag" — Kraków, Wiślna 2. 25125

**PARCELA ALEJA FOCHA**
willowa 55.000 złotych (okazja) sprzeda biuro — Arcta, Kraków, Floriańska 18. 25137

**UWAGA!**
Pierwszorzędnej jakości kit szklarski (drzewa, żelaza), farbę olejną płynną, jakoteż ultramarynę „Leverkus" dostarczę tanio. — Kraków, Siemiradzkiego 21/2. 23835

**ŁÓŻKO,**
lustro, ubranie, kilim sprzedam: Starowiślna 21, m. 8. 24776

**GABINET**
luksusowy, jadalnie dębowa, gobelin i kryształy okazyjnie sprzedam: Wita Stwosza 7a, m. 8. 25004

**DYWAN**
„Smyrna" 3.25×2.60 i 1.05×2.00 m, również kilim okazyjnie sprzedam: Wita Stwosza 7a/8. 25003

## Matrymonjalne

**BIURO MATRYMONIALNE**
„Przyszłości" pośredniczy w poznaniu odpowiedniej partji. Wielki wybór pięknych i bogatych Pań, oraz przystojnych, dobrze sytuowanych Panów: — Długa 5, m. 6. 24830

**WŁAŚCICIEL**
fryzjerni lat 29, przystojny, poślubi sympatyczną, zdolną fryzjerkę z gotówką i aparatami. Odpowiedzi: Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 1889k". 1889k

**KAWALER**
niezależny lat 38, średnie wykształcenie, były urzędnik, pozna Panią przystojną, uczciwą niezależną, względnie posiadającą skromne gospodarstwo rolne. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 1880k". 1880k

**BLONDYNKA,**
lat 23, przystojna, zgrabna, inteligentna, wykształcona, niezależna, posiadająca warunki do życia, pozna Pana do lat 30, przystojnego, o podobnych zaletach i walorach, przeszłość nieobojętna. Cel matrymonjalny. — Poważne zgłoszenia z fotografją. — Dyskrecja zapewniona. Goniec Krakowski „Nr 25309". 25309

**KTÓRY**
szlachetny Pan, katolik poślubiłby lub pomógł życiowo młodej biednej idealistce. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr 25246". 25246

## Lokale

**SKLEPU**
tylko centrum — szukam od gospodarza lub pośrednika. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 25176". 25176

**SOLIDNA**
płatniczka poszukuje czystego mieszkania 2—4 pokojowego. — Zgłoszenia: — „Centrala Mieszkaniowa" Florjańska 15 pod „M. Z." 25295

**SKŁADY**
widne, suche — przewiewne, — murowane, powierzchni — cca 1000 m. kw. w centrum lub przy kolei z bocznicą, natychmiast poszukiwane. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 25287" 25287

**DO WYNAJĘCIA**
cicha pracownia albo magazyn — 56 m. kw. Kraków, Felicjanek 7. 25231

**2 POKOJE**
kuchnia zaraz do wynajęcia. Lanckorońska 5. 25319

**POSZUKUJĘ**
pokoju z piecem kuchennym od gospodarza w okolicy śródmieścia. Agencja — Kraków, Sienna 12 „Wypłacalny". 25268

**POSZUKUJĘ**
mieszkania czterech pokoi, pokoju służbowego, kuchni, łazienki. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków — „Nr 25228". 25228

**NOCLEGI**
przyjezdnym wygodne: Kraków, Wielopole 24/4. 24529

**POKÓJ**
komfortowy pied à terre, na dnie, tygodnie wolny: Kraszewskiego 4, m. 3, od 2—4-tej. 15151

**POKÓJ**
niekrępujący — użyciem łazienki. Długa 29 — Jadłodajnia „Alina". 25260

**2 PANIENKI**
pracujące poza domem szukają pokoju umeblowanego w śródmieściu. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 25261". 25261

**MIESZKANIA**
zgłaszajcie nam **BEZPŁATNIE:** „Centrala Mieszkaniowa", Florjańska 15. 24400

**NOCLEGI**
śródmieście! — Krupnicza 14/5. 24775

**MIESZKANIA POKOJE KARMELICKA**
17 — trzydziestoletnie biuro — Ropskiego - Szachowskiego. — Zgłaszajcie bezpłatnie 24888

**NOCLEGI**
Starowiślna 12/16 II. p. oficyna. 25112

**JEDNOPOKOJOWE**
mieszkanie poszukiwane. Roczny czynsz zgóry. Zgłoszenia: — „Tkalnia", Rynek Główny 26. 25227

**DWU**
lub jednego umeblowanego, czystego, możliwie śródmieście, poszukują urzędnicy. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków — „Nr 25221". 25221

**SKLEPY**
4 — w dobrych punktach oraz 5 pokoi komfort, śródmieście — wskaże biuro — „Własna Strzecha", Kraków, Rynek Główny 10. 25279

**SZUKA**
dwóch pokoi umeblowanych użyciem łazienki, kuchni, blisko tramwaju — wypłacalna osoba. Zgłoszenia „Fiducia", Florjańska 3. „XXXIV" 25324

**POKÓJ**
komfortowy do wynajęcia. Lubelska 24, m. 3. 25308

**POSZUKUJE**
2 pokoi, kuchni, komfort, blisko tramwaju, wypłacalny. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 25170". 25170

**POKÓJ**
umeblowany — z niekrępującem wejściem przy ul. Szlak do wynajęcia dla panów. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 25240". 25240

**DO**
wynajęcia duży pokój w Podgórzu. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków. „Nr 24873". 24873

**NOCLEGI**
solidnym, Krowoderska 55, m. 1. 25072

**POSZUKUJĘ**
niekrępującego pokoju 2 razy tygodniowo na godziny popołudniowe. Zgłoszenia: Goniec Krakowski. Kraków, „Nr. 25206". 25206

**POKÓJ**
umeblowany Panu, osobne wejście: Zamenhofa 14, I p., m. 3. 25209

**UCZCIWA**
Pani poszukuje pokoju niekrępującego, najchętniej z osobnem wejściem. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 25210". 25210

**POSZUKUJĘ**
2 pokoi, kuchni, elektryka, gaz — Dębniki, Podgórze, Osiedle — czynsz zł. 100 miesięcznie. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 25135".

**RZEMIEŚLNIK**
na posadzie szuka zaraz pokoju bez mebli, okolica cmentarza Rakowickiego, — czynsz za 3 miesiące z góry. — Wiadomość: Boczkowska, Senatorska 4. 25150

**POKÓJ**
umeblowany zaraz dla Pana wynajmę: Długa 4, m. 4. 25161

**NOCLEGI:**
Smoleńsk 33/1. 25205

## Nauka i wychowanie

**NIEMIECKIEGO ROSYJSKIEGO, ANGIELSKIEGO**
udziela pedagog metodą oxfordzką, Długa 5, m. 6. 24827

**SZKOŁA HANDLOWA W JAROSŁAWIU**
Wpisy wakacyjne. Żądajcie prospektów. 1863k

**MARCZEWSKIEGO**
akademicki kurs niemiecko - polskiej stenografji (języka) maszynopisma. Rynek 9. 25117

**PIANISTKA**
udzieli lekcyj fortepianu: Grodzka 32, m. 5. 25192

## Różne

**BRZYTWY ZŁ. 4.25.**
Aparaty do golenia 1.35, żyletki 10 gr., igły 1 gr. poleca D/H „GE-DE-KA" — Warszawa, Św. Krzyska 23/18. Zamówienia wysyłamy za zaliczeniem pocztowem. Szczegółowe cenniki pp. właścicielom — sklepów wysyłamy na żądanie. Hurt. Detal. 1874k

**SZYKOWNIE, FACHOWO, TANIO**
wykonuje kostjumy, płaszcze, ubrania Zakład Krawiecki Podoleckiego, Kraków. Zyblikiewicza 5. Również przerabiam, nicuję, odświeżam, prasuję. 25298

**UNIEWAŻNIAM**
ukradzione mi pozwolenie na prowadzenie samochodu na nazwisko Erich Pajonk, Bielsko, — wystawione w Katowicach. 25184

**OBIADY**
przedwojenne — Jadłodajnia — „Alina" — Długa 29. 25321

**NAPRAWIA**
bez śladu uszkodzoną garderobę jedynie Tkalnia Sztuczna, Rynek Główny 26 — róg Wiślnej (dawniej Mikołajska).

**UNIEWAŻNIA**
się zaginioną — dnia 30. 5. Koncesję Nr. 494/40 i Kartę Rejestracyjną na towary bławatne Sary Stemmetz w Rzeszowie. 1891k

**ZNACZKI POCZTOWE**
kupuję i wymieniam znaczki pocztowe, jak również całe zbiory. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 25186" 25186

**FOTOGRAF**
przystąpi do spółki. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 25187". 25187

**UNIEWAŻNIA**
się zagubioną kartę rejestracyjną oraz kartę na pobieranie opon dla samochodu osobowego marki „Auto - Union" typ „Wanderer" Ost — 1408, — J. Pischinger & Co G. m. b. H. Fabryka Czekolady, Kraków, Kącik 20/22. 25185

**P. T.**
Inżynierom Budowniczym podam projekt do wynalazku praktyczny, łatwo wykonalny. Proszę pospieszyć. Goniec Krakowski Kraków „Nr 25280". 25280

**SKŁADU MAGAZYNU**
na materjały budowlane w Krakowie poszukuję Warunki do Gońca Krakowskiego Kraków „Nr. 24994". 24994

Wydawnictwo „Goniec Krakowski" Kraków, Wielopole 1. — Telefon 206-12.